

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prerabierata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ - Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 20 i strona i w teńście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 " " " "
Nadesłane po teńście 30 " " " "
Zwyczajne 10 " strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Jak będzie skompletowana opiniodawcza komisja pracy

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym zebrała się komisja opiniodawcza pracy. Obradowano nad zapelnieniem zwolnionych miejsc. Jak słyszeliśmy, powołani być mają do komisji tym razem nie politycy, a naukowcy, mianowicie profesor Kosztembar-Lyszkowski, pani Daszyńska-Golińska, pani Jotejko, prezes urzędu współdzielni spożywców, p. Ra-packi.

Szwajcaria zwleka z uznaniem Sowietów de jure

BERN, 27.4. (ATE) Wbrew pogłoskom jakie ukazały się w prasie, po złagodzeniu się konfliktu sowiecko-szwajcarskiego, o mającym jakoby nastąpić uznaniu przez Szwajcarię Rosji sowieckiej de jure, sfery miarodajne oświadczają, że nie może być mowy o tem tak długo, jak długo rząd sowiecki nie przyjmie pewnych postulatów szwajcarskich.

Grecji grożą nowe przewroty

Nowi kandydaci do dyktatury

BELGRAD, 27.4. (Tel. wł. „Gł. P.“) - Atmosfera polityczna w Grecji staje się z dniem każdym bardziej naprężona.

Liczba zwolenników byłego dyktatora Pangalosa wzrosła, a on sam mimo swego internowania na Krecie, rozwija żywą bardzo działalność. O zamiary dyktatorskie podejrzewany jest również Kondilis. Natomiast Venizelos popiera obecny gabinet koalicyjny.

Jeszcze do 1 lipca będą przerachowywane pożyczki państwowe

Nasz warsz. koresp. telef.: Ogłoszono rozporządzenie min. skarbu, przedłużające do 1 lipca r. b. termin prośb o nowe przerachowywanie pożyczek państwowych z okresu od 1918 do 1920 r.

Dziś! Dziś!

KUPONY ULGOWE do kin:

„Apollo“
„Corso“
„Odeon“
„Reduta“

Łódź płaci nadal 16 zł. za telefon

Uiszczony już nadpłaty będą odjęte z rachunków za miesiąc maj

Specjalna rozmowa „Głosu Polskiego“ z dyr. inż. Uleyskim

Zgodnie z informacją, zamieszczoną we wtorkowym numerze „Głosu Polskiego“, dyrektor łódzkiego oddziału Pasty, inż. Uleyski wyjechał do Warszawy, by z zarządem głównym omówić ceny za abonament telefonów m. Łodzi.

Powrót dyrektora Uleyskiego nastąpił wczoraj w godzinach porannych. Natychmiast zwróciliśmy się do niego z prośbą o udzielenie informacji.

— Jek wiadomo — oświadczył pan inżynier — liczniki obecnie nie są stosowane. Wprowadzimy je dopiero z dniem 1-go lipca.

Pozatem udało mi się dla Łodzi odwlec na pewien przeciąg czasu przeniesienie miasta do kategorii 5-ej, do której Łódź powinna być zaliczona po przekroczeniu liczby 5 tysięcy aparatów. Kategoria ta ustanawia opłatę za telefon w mieszkaniu prywatnym zł. 22. Wobec tego stawki, które obowiązywały do kwietnia r. b., obowiązywać będą dalej, aż do odwołania.

Nadwyżka, jaka powstała na korzyść abonentów po wpłaceniu przez nich rachunków za miesiąc kwiecień, t. j. suma zł. 7,— zaliczona będzie w rachunku za miesiąc maj.

Pozatem wyjaśnić mogę, że paragraf II, na który chcieli się powoływać abonenci w skargach sądowych, nie należy do umowy, zawartej między abonentem, a P. A. S. T., lecz jest jedynie jednym z punktów przepisów, obowiązujących tylko abonentów.

— A więc liczniki od 1 lipca? — pytamy raz jeszcze.

— Tak — odpowiada stanowczo inż. Uleyski.

— A czy zwiększyła się liczba rozmów od chwili skasowania liczników?

— O, bardzo — odpowiada dyrektor łódzkiego oddziału P. A. S. T.-y. Telefonistki z trudem dają sobie radę, by nadażyć w łączeniu zgłaszających abonentów. (n)

Walnę z nadużyciami naruszającymi interes państwa rozpoczął rząd z całą energią

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów postanowiono powołać do życia komisję nadzwyczajną do walki z nadużyciami, naruszającymi interes państwa. Komisja składać się będzie z 5 osób, mianowanych na wniosek rady ministrów przez prezydenta. Do komisji mianowani być mogą tylko sędziowie, lub członkowie kolegium Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Do kompetencji komisji należeć będzie badanie i wykrywanie wszelkich czynów karygodnych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych, monopolach, a także przedsiębiorstwach, korzystających z gwarancji lub pomocy finansowej państwa.

Skład komisji już został w dniu wczorajszym ustalony, a mianowicie jest następujący: Dębski Mieczysław, dyrektor departamentu N. I. K. P., pułkownik Lubodziecki, członek sądu wojskowego, p. Kwiatkowski, sędzia sądu najwyższego, p. Walfisz, podprokurator sądu apelacyjnego w Warszawie, p. Ojrzanowski, sędzia sądu apelacyjnego.

Komisji w razie potrzeby, przysługuje prawo kooptacji.

Zarząd Telefonów Łódzkich

zawiadamia, że zarządzeniem p. Ministra Poczty i Telegrafów, z dnia 23 b. m. nowe taryfy telefoniczne wprowadza się dopiero z dniem 1 lipca r. b.

Pp. Abonentom, którzy uiszcili już abonament za miesiąc kwiecień, wpłacona nadwyżka zostanie zaliczona na poczet abonamentu za miesiąc maj r. b. 3190-1

Cudem ocaleni

Most na Missisipi runął

NOWY JORK, 27. 4. W mieście Memphis nad Missisipi, wody wezbranej rzeki zerwały most trzylukowy. Stało się to w kilka minut zaledwie po przejściu przez most pociągu osobowego.

Jak już doniosły depesze socjaliści austriaccy odnieśli wielki sukces podczas ostatnich wyborów, szczególnie do rady miejskiej Wiednia.

W jutrzejszym numerze „Głosu Polskiego“ przyniesie specjalną korespondencję ze stolicy Austrii, w której Czytelnicy znajdą uzasadnienie tego tryumfu stronnictwa robotniczych.

Orkan i powódzie w północnych Niemczech

BERLIN, 27. 4. (PAT) Dzienniki przepełnione są wiadomościami o szalejącym od szeregu dni w Niemczech północnych orkanie i wylewach. Wczoraj po południu w Szczecinie orkan wyrządził znaczne szkody. Ze Schwerina donoszą o wylewach, które zagrażają znacznej części okolicy zalaniem. Sytuacja, według depesz, nadeszłych w nocy, jest bardzo groźna i skutki wylewów nie dadzą się obecnie przewidzieć. W okolicy Schwedt nad Odrą musiano otworzyć zatopy przy tamach, celem zapobieżenia przerwaniam tam. 10.000 morgów łąk i pól ornych zostało zalanych.

Potop w Ameryce

Wezbrane fale rzeki olbrzymia

NOWY JORK, 27. 4. Katastrofalny wylew Missisipi wznaga się w dalszym ciągu.

Wody podnoszą się nieustannie i zalały już 2,5 miliona ha. uprawnej ziemi, tworząc olbrzymie jezioro o powierzchni około 25.000 klm. kw.

Szkody materialne oceniane są na 1 miliard dolarów.

Pokój

z oddzielnym wejściem, przyzwicie umeblowany, w śródmieściu poszukiwany od zaraz. Oferty do „Głosu“ sub „S. 60“ 3131-2

KALANDER

trójwalowy o szerokości roboczej do 160 cm., w dobrym stanie potrzebny. Tow. Akc. „Płótno“, Poznań, Plac Wolności 3. 5135-2

Podrygi zbankrutowanego premiera

Prof. Krzyżanowski demaskuje szkodliwą grę Wł. Grabskiego, kopiącego dołki pod pożyczką zagraniczną dla Polski

W odpowiedzi na liczne ataki b. premiera Wł. Grabskiego, który w toku rokowań o pożyczkę zagraniczną zamieszczał szereg zjadliwych artykułów z napaściami na rząd i delegatów rządowych: dyr. Miynarskiego a przede wszystkim prof. Krzyżanowskiego, ten ostatni w dłuższym artykule rozprawił się ze swym przeciwnikiem i w niebywale ostry sposób scharakteryzował epokę „grabszczyzny” oraz metody walki jej pogrobowców, którzy nie mają prawa oskarżać obecnego rządu o kapitulację przed kapitałem obcym i oddawanie Polski pod obcą kuratelę, wówczas, gdy sami zawarli szereg „paryżowskich” pożyczek zagranicznych, niezmiernie szkodliwych dla państwa.

KATASTROFA ZŁOTEGO.

Prof. Krzyżanowski przypomina przedewszystkiem, czasy wprowadzenia złotego w 1924 roku, gdy jako członek rady gospodarczej ostrzegał przed niebezpieczeństwem nadmiernej emisji bilonu i zwracał uwagę, że przyczyną ówczesnej drożyzny jest nie tylko nieurodzaj, ale także inflacja bilonowa.

P. Grabski bagatelizował jednak tę zamaskowaną inflację i uważał ją za sprawę drobniejszej natury.

Takim był p. Grabski. „W jego mętnej a chaotycznej głowie — pisze prof. Krzyżanowski — wszystkie kłopoty życia codziennego i problemy zasadnicze układają się na jednym poziomie. Ani rusz nie umie rozróżnić spraw ważnych od „drobniejszych”. Na dobitkę nie umie zająć wyraźnego stanowiska w stosunku do problemów, z którymi się boryka. Niby to przyznawał mi słuszność. Obiecywał się poprawić, ale na wszelki wypadek otwierał sobie furtkę wejścia na drogę, o której nie przewidywał, bo nie rozumiał sytuacji, że go doprowadził do upadku.

JAK P. GRABSKI ZIGNOROWAŁ P. HILTONA YOUNGA.

P. Grabski lubi się chwalić zignorowaniem rad p. Hiltona Younga, bo sądzi, że to przynosi zaszczyt jego patriotyzmowi. Zapomniał dodać, że jego zwyczajem było powoływać rodaków do narady, potakiwać im, a potem postępować wprost przeciwnie.

Obecny rząd chce zapłacić za winy p. Grabskiego, ażeby oczyścić naszą hypotekę i wzmocnić tym sposobem nasz kredyt. Tymczasem p. Grabski udrapowany w togę patriotyzmu, w której mu nie do twarzy, próbuje siać rozstrój i hamować postęp polityczny i ekonomiczny państwa.

JAK GOSPODARUJE OBECNY RZĄD?

Rozpatrując program finansowy obecnego rządu, prof. Krzyżanowski stwierdza, że program ten od samego początku szedł konsekwentnie po linii zrównoważenia budżetu, stabilizacji waluty, równowagi bilansu handlowego i włączenia Polski w sieć kredytową świata.

Pierwszym jego czynem była zapowiedź powolnego wycofania biletów zdawkowych i ogłoszenie dekretu z 22 października 1926 r., który przeznaczył specjalne fundusze na wykup zdawkowych, wypuszczonych lekkomyślnie przez rząd p. Grabskiego.

Idąc konsekwentnie po tej linii,

rząd użył część nadwyżki dochodów, osiągniętych w listopadzie r. 1926 nie na bieżące wydatki, lub zbędne lokaty w bankach państwowych, ale spłacił połowę bezprocentowego i bezterminowego długu w Banku Polskim w wysokości 25 milionów złotych ponad swój obowiązek, dzięki czemu wzrosło zabezpieczenie złotem dewizami banknotów Banku Polskiego.

PLAN PROF. KEMMERERA JEST PLANEM RZĄDU / MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

P. Grabski, który był tak ustępliwy w Spaa wobec Anglików, nie tylko rzucił do kosza sprawozdanie p. Hiltona Younga, byłego podsekretarza stanu w angielskim ministerstwie skarbu, posła do izby gmin w Londynie, naczelnego redaktora „Financial News”, ale, nawet nie umiał uprzedzić się pożegnaniem z p. Youngiem. Rząd obecny postąpił inaczej.

Nieprawdą jest — wywodzi prof. Krzyżanowski — jakoby rząd miał kopjować rady i zalecy misji profesora Kemmerera, przeciwnie, rząd ma własny program gospodarczy i finansowy, który narzucił misji prof. Kemmerera.

„Przeciwnicy rządu i wzmocnienia państwa pożyczką, uznali program finansowy rządu za kopję rad Kemmerera — powiada profesor — Trudno o bardziej jaskrawe przeinaczenie rzeczywistości. Rząd nigdy nie miał i nie ma zamiaru dosłownego zastosowania wszystkich zaleceń Kemmerera. Pytanie zresztą, czy istotnie sprawozdanie Kemmerera jest dziełem wyłącznie amerykańskim? Nie dziwiłbym się, gdyby to twierdzenie wypowiedzieli prof. Kemmerer i jego współpracownicy, czego oczywiście nie uczynili. Natomiast uważam za dziwne, że polacy przeistoczyli współudział ministra skarbu w pracach komisji amerykańskich doradców finansowych za pośrednictwem specjalnego biura, przydzielonego przez ministra skarbu do komisji prof. Kemmerera i także za pośrednictwem innych biur, które z całym oddaniem współdziałały w dziele amerykańskich rzeczoznawców”.

SYTUACJA POPRAWIA SIĘ, CHOCIAŻ NIE JEST RÓŻOWA.

Są widoki w związku z pomysłem zapowiadającymi się rokowaniami o pożyczkę zagraniczną przeprowadzenia w pełni programu fi-

nansowego rządu. W tej właśnie chwili p. Grabski przystąpił do podważania wysiłku rządu, aby dowiedzieć, że w Polsce nikł lepiej od niego nie potrafi sterować nawa państwową. On i jego poplecznicy uważają pożyczkę za zbędną, bo sytuacja się poprawia. P. Grabski propaguje poprostu w swych artykułach powrót do metod finansowych i kredytowych, które stosował ze znanym powodzeniem. Zaciągał pożyczki wtedy, gdy miał nóż na gardle i to samo doradza czynić obecnie, choć bezsprzecznie dla każdego, kto umie myśleć i rozumie zjawiska ekonomiczne wprost odwrotne postępowanie jest jedynie uzasadnione. Poprawa naszej sytuacji niewątpliwie ułatwia i nakazuje zaciągnięcie pożyczki właśnie teraz, bo sytuacja może się pogorszyć, bo wówczas całkiem nie dostaniemy pożyczki, albo dostaniemy ją na warunkach mniej korzystnych.

Sytuacja jest obecnie względnie dobra, ale przecie niemal wyłącznie dzięki zeskontowaniu zgóry pożyczki. To znaczy, że gdyby nie doszło do skutku, wówczas niewątpliwie konjunktura załamałaby się. Właściwie sytuacja walutowa sama przez się, to znaczy ponijając pożyczkę, wcale nie jest różowa. Wszyscy wiemy, że bilans handlowy od paru miesięcy pogarsza się. Czekamy przednowek, zapewne także zwiększony dowóz zboża zagranicznego. Na dobitkę ceny idą w górę; ale zapas walut i dewiz w Banku Polskim wzrasta.

Dwa lata temu na wiosnę 1925 roku mimo zaciągnięcia pożyczki Dillon, banki zagraniczne wypowiadały kredyty naszym bankom, bo przewidywały zły obrót wypadków. Dziś liczą się z doświadczeniem do skutku rozumnie obmyślanej pożyczki i nie wątpią w stałość waluty.

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY DOBRZE WYSŁIŁ, ŻE SŁUCHALI RAD RZĄDU.

Większa płynność gotówki w ostatnich kilku miesiącach jest znana. Wszyscy pamiętamy, jak to niedawno biadali przemysłowcy łódzcy, że rząd ze względu na toczące się rokowania, nakazał emisję ich pożyczki odroczyć aż do chwili zakończenia rokowań o pożyczkę państwową. Dziś przemysłowcy łódzcy wdzięczni są rządowi. Stało się to, co im rząd prze-

powiedział. Wówczas wierzyciele chcieli kupić ich obligacje po 81 za 100. Dziś już dają 89 za 100, a przemysłowcy łódzcy są dziś w tem położeniu, że chcą i mogą czekać, na jeszcze lepsze warunki zagranicy. Prócz bankierów, z którymi rząd rokuję, zjeżdżają do nas inni bankierzy amerykańscy, którzy szukają w Polsce dobrych lokat.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA JEST KONIECZNOŚCIĄ.

Drużyna połowa roku 1926 była gospodarczo i finansowo (wzrost dochodów państwowych) niezwykle pomyslna, dzięki: 1) wielkiemu zaufaniu wewnątrz kraju i zagranicą do rządów marszałka; 2) premii eksportowej, wynikłej z dewaluacji złotego; 3) strajkowi węglowemu w Anglii. Zaufanie do rządów marszałka ciągle wzrasta, ale dodatni wpływ dwóch innych czynników wyczerpał się. Rząd już z końcem z. r. postanowił zastąpić te dwa drugie czynniki pożyczką, wzmocniającą pomyslną konjunkturę, ażeby przeszkodzić jej załamaniu jedynym sposobem do tego celu nadającym się.

Nie chcę bynajmniej powiedzieć, — pisze prof. Krzyżanowski, — że złoty musi spaść w razie nieuzywania pożyczki, ale jest pewne, że nieuzyskanie pożyczki wpłynie wybitnie ujemnie na konjunkturę, a nawet może złotego raz jeszcze poderwać. Innymi słowy nasza terażniejsza i przyszła sytuacja gospodarcza i walutowa jest murawiana, ale na nadziei uzyskania pożyczki.

ZERWANIE Z METODAMI PROTEKCJI I DYLETANTYZMU.

Dlatego prof. Krzyżanowski opowiada się stanowczo za przeprowadzeniem ustawowej stabilizacji złotego na obecnym poziomie, za skorzystaniem z oferty pożyczkowej banków amerykańskich, wreszcie za kontynuowaniem celowej polityki rządu, wzmocniającej elementy stałe naszego życia gospodarczego i, popierające warsztaty zdrowe, silne instytucje kredytowe, handlowe i przemysłowe. Oznacza to nie co innego, jeno stanowcze i zdecydowane zerwanie z metodami protekcji i dyletantyzmu, stosowanymi przez rząd p. Grabskiego, który chce swe nieścisłe i niepraktyczne w opinii publicznej obronę i raz jeszcze narzucić społeczeństwu.

Strz.

Sahara na biegunie północnym

Jak wyglądają prawdziwe ateller filmowe

Przemysł filmowy Ameryki sprawiedliwie nazywany jest ósmym cudem świata. Istotnie, warsztaty pracy w Hollywood lub Colver-City mogą oszołomić swym ogromem i wielkością.

„Pracownie” Cecilia de Mille’a, które mieszczą do 5 tysięcy statystów, uważane są za zwykłe i normalne. Pracownie Metro-Goldwyn stanowią ogromne miasto, położone na 56 akrach, zbudowane amfiteatralnie z 16-tu wielkich budynków, mieszczących tylko sceny. Około dwustu budynków służy jako szatnie dla warsztatów, nie licząc długich hangarów, w których ubierają się statysty. Miasto-atelier posiada własne urzędy pocztowe, własną policję i straż ogniową. Dookoła miasta położone są specjalne pracownie, w których wyrabiane są wszelkie niezbędne rekwizyty i meble. Specjalne pracownie krajeckie, warsztaty szewskie, a nawet jubilerskie sąsiadują z malarzami, w których rocznie użytkuje się miliony metrów płótna.

Wydatki utrzymania personelu wymownie świadczą o wielkości przedsiębiorstwa. Sami statysty otrzymują tygodniowo 50 tysięcy dolarów, a własne fabryki surowego filmu produkują 40 milionów metrów wstęgi rocznie. Administracyjne wydatki wynoszą pięć milionów dolarów.

Najciekawszą jest wszakże ta część miasta, w której jak w bajce sąsiadują ze sobą najbardziej czarujące i wierne odbicia różnych krajów i miast. W ciągu kilku godzin można zwiedzić najwspanialsze skopjowane dziełnice Budapesztu, sąsiadujące z fragmentem bulwarów paryskich, a małej miasteczko chińskiego, a po obejrzaniu historycznego pałacu wersalskiego za chwilę iść piaskami pustyni afrykańskiej. Strzeliste wieże gotyckiej katedry sąsiadują niemal z namiotami dzikiego plemienia azjatyckiego, przepych obok ubóstwa, rozrzutność tropikalnej roślinności obok tajgi sybirskiej. Z przebywających w tem mieście przedstawicieli narodowości dałoby się ułożyć własną „filmową” ligę narodów. Reprezentowane są wszystkie bez wyjątku narody. Wymieniając przedstawicieli różnych państw, pisma amerykańskie wymieniają „Estelle Clark” i „Cirklińska”, jako polki... Dlaczego my nic o nich nie wiemy?

Zniszone banknoty i monety

Rozporządzenie min. skarbu o wymianie deskruktów

Minister skarbu Czechowicz podpisał się jak się dowiadujemy, rozporządzenie o wymianie i przyjmowaniu zniszczonych banknotów, które ma być w najkrótszym czasie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw”.

W myśl tego rozporządzenia kasy urzędów państwowych, jako też Bank Polski będą przyjmowały bez potrącenia biletów o ile nie zostały uszkodzone numerem serii, podpis lub 2 — 3 powierzchni. Sklejone bilety będą przyjmowane tylko o ile składają się z części tegoż biletu.

Co się tyczy uszkodzonych ponad wymienioną normę, to o ile nie są fałszywe, mogą być wymieniane według zasad ustalonych dla każdej emisji i wartości biletu.

Monety metalowe będą wymieniane bez potrącenia, o ile są pięknie lub przedstawiają niewyraźny rysunek. Skonstatowanie rozmyslnego uszkodzenia spowoduje skasowanie monety i zwrot jej okazicielowi. Fałszywe dzurkowane podrysywane itp. banknoty i monety mają być bezwzględnie zatrzymane.

O fałszywych banknotach i monetach, które się ukazały w obiegu, będą ogłoszone specjalne komunikaty w prasie. Ekspertyzy w sprawie banknotów należeć będą do państwowych zakładów graficznych, w sprawie zaś monet metalowych do mennicy państwowej.



Kochanka Gwardzisty

(Grzeszki carskich oficerów)
Najwybitniejsza sztuka filmowa pełna napięcia i finezji z życia oficerów w Petersburgu i Tomsku.

W roli głównej: W roli głównej:
jako gwiazda carskiego baletu uroczą,
pełna werwy

CONSTANCE TALMAGDE

— Rosyjska muzyka —

w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod kierunkiem p. Bajgelmana

Ostatnie 2 dni
Atrakcja sezonu! Najbardziej trapiący film!
Rewelacyjne arcydzieło wytwórni
FIRST NATIONAL PICTURES



Tradycje butnego junkierstwa znowu panują w polityce Niemiec

Insynuacje i groźby pod adresem Francji i Polski

BERLIN, 27 kwietnia. (PAT). — „Lokal Anzeiger” dowiaduje się z kół parlamentarnych, że rząd Rzeszy zamierza w najbliższym czasie poczynić kroki, celem wystąpienia wobec mocarstw sojuszniczych z żądaniem ewakuacji Nadrenji. Dziennik z naciskiem podkreśla, że rząd niemiecki, jak należy oczekiwać nie zgodzi się obecnie na uzależnienie swoich kroków od wiadomości, nadchodzących z zagranicy. Sprawa Nadrenji nie wyczerpuje się w częściowej redukcji garnizonów okupacyjnych.

Niemcy muszą ostatecznie dopiąć swego celu, którym jest całkowite opróżnienie Nadrenji.

Również Polska musi zrozumieć, że warunkiem zasadniczym zawarcia traktatów gospodarczych z Niemcami będzie zaniechanie przesładowania mniejszości niemieckiej.

Co do zagłębia Saary, Nadrenji i Górnego Śląska istnieje, jak stwierdza „Lokal Anzeiger”, szereg żądań niemieckich, dotychczas nie wypełnionych. We wszystkich tych sprawach rząd Rzeszy może liczyć na jaknajsilniejsze poparcie ze strony partii koalicyjnych.

Organ kół agrarnych „Deutsche Tageszeitung” występuje z żadaniami, aby rząd niemiecki w stosunku do Francji zwracał na przyszłość baczniejszą niż dotychczas uwagę na związek między sprawa-

wami politycznymi a gospodarczymi.

Francja, której cała polityka, zdaniem dziennika, opiera się na wiarygodności oraz na stosowaniu wobec Niemiec represji, nie może liczyć na poparcie, ani na pomoc w zakresie gospodarczym.

Prawicowy „Boersenzeitung”, omiawiając sytuację międzynarodową, twierdzi że w drodze dobrowolnego pokojowego porozumienia

ze swymi przeciwnikami z okresu wielkiej wojny Niemcy nie zdołają dopiąć swego celu głównego którym jest odbudowa wielkomocarstwowej potęgi. Muszą one czekać, aż państwa te znajdą się wskutek własnych win w takiej sytuacji, że będą potrzebowały pomocy niemieckiej i za tę pomoc będą musiały zapłacić Niemcom zwrótem tego, co im poprzednio zabrały.

Ponowną walkę z brudem rozpoczął minister Składkowski

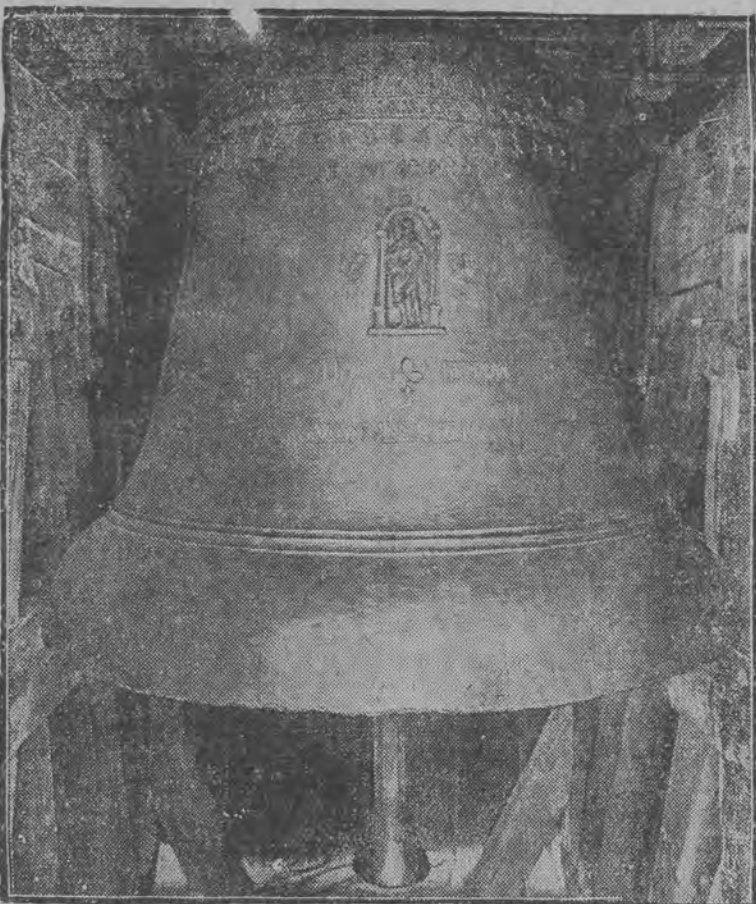
Tym razem na terenie stolicy

Nasz warsz. koresp. telefonicznie: W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski rozpoczął inspekcję sanitarną miasta Warszawy. Pierwsza wizytacja objęła godziny od 8 do 10 rano w dzielnicy 8-go komisariatu, zajmującego plac Grzybowski, ulicę Grzybowską, Twardą, Śliską, Marjańską i Graniczną. Minister w towarzystwie komisarza rządu pieszo obchodził domy, zwiadał wnętrza ich i podwórka. Minister stwierdził fatalny stan tej całej dzielnicy miasta pod każdym względem, wydał dzielnicy

wym i właścicielom domów szereg zarządzeń doraźnych co do oszklenia i oświetlenia klatek schodowych, urzędzenia śmieciarek i czyszczenia ustępów, strychów i t. p.

Inspekcja ministerjalna wywołała w całej dzielnicy niebywałą sensację. Tłumy, przeważnie żydowskie, towarzyszyły komisji rządu okazując jej sympatię i pomoc, informując o złym stanie rzeczy prowadząc do najbardziej zaniedbanych miejsc. Na odjeździe zgotowano min. Składkowskiemu serdeczną owację.

„Zygmunt” się odezwał i dźwięczy na całą Polskę



Historyczny dzwon krakowski, którego dźwięk, dzięki radju, płynie na cały świat

Najoryginalniejszy z najnowszych sztuk filmowych jest rozgrywający się za czasów stworzenia świata i najnowszej współczesności film „LUNY”

„Liść Figowy”

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski Siódmy dzień

Siódmy dzień turnieju był swego rodzaju egzaminem dla dwóch czołowych graczy reprezentacji warszawskiej dr. Kohna i Frydmana. Nielada pracy wymagała ich walka na 64 polach z takimi potęgami szachowymi, jak Rubinstein i dr. Tartakower. Poprawnie i dobrze bronił się dr. Kohn czarnymi z dr. Tartakowerem w gambicie damy, otrzymując co najmniej równą, a może i cokolwiek lepszą partję. W rezultacie, po 30 posunięciach, partja „dwóch doktorów” zakończyła się na remis.

Frydman (War.) niemniej ciężką przeprawę miał z groźnym Rubinsteinem, który dotychczas osiągnął stuprocentowy wynik, bez wielkiego wysiłku bijąc bezlitośnie swych

partnerów. Rubinstein czarnymi przyjął gambit damy i zainicjował grę otwartą w której bardzo dobrze zaprezentował się Frydman, utrzymawszy równą partję przy damach, wieżach i różnobarwnych gońcach. Niestety w „niedoczasy” zagrał źle i po wymianie dam i jednej wieży stracił dwa piony. Partję przerwano w pozycji, dającej wielkie szanse na remis.

Źle grał mało zrównoważony, a zdolny szachista, Kleczyński w swej partji białymi z Blassem. Po przejściu z debiutu do gry środkowej w przełomowym momencie zrobił Kleczyński grubą błąd, co, niestety, często mu się zdarza i po straceniu jakości po paru posunięciach partję poddał.

Daniszewski białymi z Kolskim wykazał zresztą jak i jego partner brak ambicji szachowej, dążąc nie do zwycięstwa, a do zremisowania partji przez zamurowanie pozycji. Udało się im to już po 18 posunięciach przy wszystkich prawie figurach. Świadczy to przedewszystkiem o niechęci do twórczej pracy przy szachownicy, co jest bardzo ujemną stroną szachisty pierwszej kategorii.

Bardzo dobrze rozegrał holenderski debiut czarnymi Łowcki z Chwojnickim. Przy dużym nakładzie energii i woli zwycięstwa zaatakował on pozycję królewskiej rozszady przeciwnika. Partję przerwano w pozycji znacznie lepszej dla Łowckiego.

Nowy szampion lwowski Friedman pokazał swe „pazurki” z trudnym do zwyciężenia Hirszbajnem. Po ostrej grze zdołał on doprowadzić do końcówki przy czterech pionach przewagi, damach i różnobarwnych gońcach. Partję przerwano.

Po bardzo ciężkiej pozycyjnej walce partja Kremer — Makarczyk została przerwana w końcówce nieco lepszej dla Kremera.

Dzisiaj grają:

Blass — Friedman (Lw.), Rubinstein — Kleczyński, Łowcki — Frydman (W.), dr. Kohn — Chwojnik, Kolski — dr. Tartakower, Makarczyk — Daniszewski, Regedziński — Kremer, Wolny Hirszbajn.

Sytuacja w Chinach wikła się coraz bardziej

SZANGHAI, 27 kwietnia. — (PAT). Rokowania pomiędzy rządem nankińskim a Sun-Czuan-Fangem nie doprowadziły do pozytywnych wyników wobec czego przewidywane jest podjęcie nowych kroków wojennych. Pozycja Szang-Kai-Szeka pogorszyła się, ponieważ z jednej strony rozpoczęły przeciwko niemu ofensywę wojska rządu Hankou, z drugiej zaś stawia mu opór armia północna, która w dalszym ciągu zajmuje Pukau.

Sytuacja międzynarodowa skomplikowała się w następstwie oświadczenia prezyd. Coolidge'a, skutkiem którego wspólna akcja mocarstw jest mało prawdopodobna.

W kołach europejskich uważają, że rezerwa Stanów Zjednoczonych może mieć jako skutek to, że

uniemożliwi wszelkie energiczne wystąpienia mocarstw, natomiast może przyspieszyć powzięcie przez Anglię pewnych decyzji bez ogładania się na inne mocarstwa. Jest to tembardziej możliwe, że spokój, jaki panuje w koncesjach pozwala na swobodne rozporządzenie siłami wojskowymi w Szanghaju.

Atak podbechtanego tłumu na posterunek policji w Łużkach

Łużki, miasteczka graniczne w pow. dziśnieńskim, zamieszkałe przeważnie przez ludność żydowską, było pierwszego dnia świąt Wielkanocy świadkiem zajścia, powstałego z powodu zaczepienia przez pijanych wyrostków dwóch ulanów.

Ułani, zaatakowani ze wszystkich stron, schronili się na posterunku policyjnym.

Za żołnierzami podążył tłum, wśród którego zaczęto nawoływać do zdemolowania posterunku.

Istotnie z tłumu posypały się na lokal kamienie, a okna doszczętnie zostały porozbijane. Szczupły posterunek policyjny, wobec wzra-

stającego niebezpieczeństwa zaalarmował pobliskie 3. Podwile, skąd wysłano oddział kawalerji i kompanję K. O. P.

Przybyły oddział wojska, szybko rozpedził zebrany tłum i uwolnił osaczonych.

Dwa ulani oraz kilku policjantów zostali dotkliwie pokaleczeni. Na skutek śledztwa zatrzymano kilku agitatorów, którzy podburzali tłum do ekscesów.

Zaznaczyć należy, iż mieszkający Łużek pozostawali od dłuższego czasu pod wpływem rozmaitych indywiduów, nieprzychylnych państwowości polskiej.

LEKARZ-DENTYSTA

S. Sokalski

ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12
Przyjmuje od 10-2 i od 4-7. 735-10

Strejk powszechny w Łodzi

Tajne raporty i memorjały z archiwum piotrkowskiego gubernatora Doniosłe wydarzenia na terenie naszego miasta w oświeceniu ówczesnych władz i w świetle prawdy

Wybrał i w komentarze zaopatrzył adw. PIOTR KON

(Dalszy ciąg). III.

Po drodze od fabryk Scheiblera do Starego Miasta otrzymałem wiadomości o ekscesach, popełnianych przez tłum robotników w różnych kątach miasta, pospieszyłem przeto do miejsca głównego pogromu, mianowicie na Stary Rynek, położony w końcu Piotrkowskiej ulicy (Nowomiejska stanowiła dalszy ciąg Piotrkowskiej) w bliskości przedmieścia Bałtów.

Pogrom rzeczywiście był straszny; ciągle spotykałem żydów — żydówki, pobitych i pokrwawionych; błagali o obronę, gdyż bali się wracać do swych spustoszonych domów, z których zdążyli uciec podczas napadu.

Na przyległych do Starego Rynku ulicach wszystkie szyby w oknach były wybite, drzwi i bramy wyłamane, ryzniki, w szczególności na Franciszkańskiej, zapełnione puchem z pierzyn i poduszek, mieszkania żydów, ślepy i szynki rozgromione. Tego dnia najwięcej uciepiali domy i mieszkania na Franciszkańskiej, Aleksandryjskiej Średniej, Widzewskiej, Kamiennej, Południowej i Targowej.

W niektórych miejscach złościcy w czasie pościgu ich przez wojska bombardowali je kamieniami, a w niewielki oddział, który prowadził aresztantów do koszar, strzelano z domu przy ulicy Konstantynowskiej 21; oddział odpowiedział strzałami z karabinów, od których kilku ludzi padło.

SZTURM DO FABRYKI SZULCA

Na zabudowania fabryczne Szulca, przy ul. Zawadzkiej, róg Zachodniej, napadł wielki tłum robotników, zaczęli rzucać kamieniami w okna fabryki i przypuścili szturm do wrot, aby przedostać się do fabryki, gdzie w dniu tym (24 kwietnia) praca odbywała się nor-

malnie. Nieliczny oddział pod wodzą starszego strażnika Karpowa, składający się z 6 kozaków i 4-ch młodszych strażników, przystąpił do rozprzeczania tłumy i zaaresztował dwóch głównych agitatorów, lecz tłum ich odbił. Patrol dał dwie salwy do tłumy, padło kilku zabitych i rannych, lecz dowódca patrolu, Karpow, raniony kamieniem, spadł z konia i na miejscu ducha wyzionął.

Wogóle, wojska i policja działały nadzwyczajnie energicznie. Nie ulega wątpliwości, iż przy uśmierzeniu rozruchów dostało się od wojska i policji i niektórym Bogu ducha winnym ludziom, ale muszą oni sami siebie winić, ponieważ, przewidując rozruchy na ulicach i wiedząc z mego ogłoszenia, że dla tłumienia nieporządków mogą być użyte wojska, powinni byli nie pokazywać się na ulicach. Jak znakomicie działały wojska pod wodzą pułkownika Bołtina, za dowód niechaj służy fakt, iż do godziny 4-ej popołudniu wszystkie bez wyjątku bandy były rozproszone, i w mieście zapanował spokój. Podczas uśmierzenia rozru-

chów aresztowano zgórą sto osób; ponieważ nie można było ułożyć ich ani w więzieniu, ani w areszcie policyjnym, które były przepełnione zwykłymi przestępcami, z rozporządzenia dowódcy pułku odesłano wszystkich aresztowanych do opróżnionych przy ulicy Konstantynowskiej koszar.

Natychmiast prokurator przy piotrkowskim sądzie okręgowym, który wraz ze mną przyjechał do Łodzi, towarzyszył prokuratorowi i 3 sędziów śledczych, przystąpili do wyjaśnienia osobistości tych z aresztowanych, którzy byli podejrzani o popełnienie ciężkich przestępstw, jako to: zabójstw, podpaleń i grabieży.

W liczbie zatrzymanych i odstawionych do koszar byli ciężko ranni robotnicy, którzy uciepiali w czasie napadów na żydów; z wyglądu rannych można było wywnioskować, iż żydzi krwawo się zemścili na tych, którzy wpadli w ich ręce, za napady na ich mieszkania i rozgrabienie ich majątków.

Jeden z nich tak niemiłosiernie był bity żelaznymi prętami, że pozostał bez skóry, a spod-

nie jego, przesiąkniętej krwią, która ściekała na nogi, miały wyglądać rozposiartych żagli.

Rozruchy w Łodzi wywołały wielki niepokój wśród spokojnych obywateli, głównie zaś wśród fabrykantów

STRACH W MIEŚCIE.

Wybitniejsi fabrykanci, jako delegacja, przyszli do mnie wieczorem o 8-mu i mówili mi o wrogich pogłoskach, jakoby robotnicy mieli zamiar w nocy wznowić gwałty, podpalić fabryki, gazownie i prywatne domy, zwolnić z więzienia aresztantów, ograbić banki i fabryczne kasy; prosili mnie przeto, abym przedsięwziął wszelkie środki dla zabezpieczenia im życia i ochrony ich majątków od podpaleń i grabieży, nadmienając przytem, iż są gotowi poczynić robotnikom ustępstwa, o ile przystąpią do pracy.

FABRYKANCY U GUBERNATORA.

Oświadczyłem fabrykantom, że nie zezwolę na jakiegokolwiek z ich

strony ustępstwa na rzecz robotników tak długo, póki ci ostatni całkowicie się nie uspokoją, dlatego, że obecnie choćby najmniejsze ustępstwa na rzecz robotników dadzą niebezpieczną broń w ręce agitatorów, którzy potrafią przekonać robotników, że te ustępstwa są osiągnięte dzięki owocnej, drogą gwałtu, ich działalności przeciwko fabrykantom i rządowi.

Dałem jednocześnie do zrozumienia fabrykantom, że swoją obojętnością dla robotników i oddaniem zbyt wygórowanej władzy majstrom, przeważnie obco krajowcom, którzy na każdym kroku obrażają robotników, wielce przyczynili się do tego, że agitacja wśród robotników wywołała tak groźne następstwa. Ale przysłowie mówi: „Strach ma wielkie oczy”, odniosłem się przeto z niedowierzaniem do powtarzanych mi pogłosek.

Jednakowoż, chociaż w mieście od wieczora zapanował zupełny spokój, przedsięwziąłem wszelkie możliwe środki, po porozumieniu się z naczelnikiem garnizonu, w celu zabezpieczenia mieszkańcom życia, mienia i porządku. Z mego polecenia prezydent miasta obiecał, wraz z oddziałem straży ogniowej, wszystkie dzielnice miasta i w moim imieniu ogłosił ludności, że chodzenie gromadą po ulicach dzisiaj i dnia następnego jest najsurowiej wzbronione, a winni tego przekroczenia będą bez miłosierdzia karani na miejscu przez wojska i policję, lecz, wobec tego, iż niektórzy robotnicy zechcą być może, pójść do pracy, to w tym celu wyznacza się dla nich czas: od 5 do 7 rano i od 12 do 1 w południe.

(Dok. nast.)

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

Warszawa (fala 1111 m.).
15.00. Komunikat gospodarczy.
15.30. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Historja powszechna” wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski.
16.00. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Literatura polska” p. t. „St. Żeromski” wygł. prof. Konrad Górski.
17.00. Odczyt p. t. „Co robią miasta amerykańskie dla zdrowia swoich mieszkańców” wygł. inż. Aleksander Sznielif.
17.30. „Wśród książek” — najnowsze wydawnictwa omówi prof. Henryk Mościcki.
18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Schüslera, Pewznera i Sinkowa.
18.40. Rozmaitości.
19.00. 17-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. Memi Gardiner.
19.30. Odczyt p. t. „Rolnik a organizacja gospodarstwa domowego na wsi” z cyklu „Organizacja pracy w rolnictwie”, wygł. p. Wł. Leszczyński (dział „Rolnictwo”).
19.55. Komunikat rolniczy.
20.15. Koncert wieczorny. Tran-

smisja z Krakowa. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

Königwusterhausen (1250).
21.25. Sonata D-moll Schumanna na skrzypce i fortepian.
Wrocław (315.8).
16.30. Koncert utworów Griega (Dwie suity „Peer Gynt” sonata skrzypcową G-dur).
21.00. Komiczna opera „Bastien i Bastienne”.
Frankfurt (428.6).
16.30. Utwory Dvorzaka (tuwertura, symfonia „Z nowego świata”).

Rapsodia słowiańska).
20.15. „Brat marnotrawny” komedia Oskara Wilde’a.
Hamburg (394.7).
21.00. Wieczór rosyjskich romanów i cygańskich pieśni.
Królewiec (329.7).
19.55. Współczesne kwartety węgierskie (Bela Bartók i Zoltan Kodaly).
Stuttgart (379.7).
20.00. Muzyka kameralna.
21.00. Wieczór oper włoskich.
Kopenhaga (337).
20.30. Kwartety Mozarta A-dur i Haydna B-dur.
Tuluza (389.6).
20.45. Komiczna opera Adama Gdubym był królem”.
Rzym (449).
20.45. Kwartet smyczkowy Griega kwintet smyczkowy Beethovena drobne utwory na wiolonczelę.
Paryż (1750).
20.45. Opera Ryszarda Wagnera „Złoto Renu”.
Wiedeń (517.2 i 577).
20.05. Koncert symfoniczny (tuwertura Mozarta, symfonia Es-dur Mozarta, lekkie utwory Johana Straussa).

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „REDUTA”

Ważny na dzień 28 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Bunt krwi i żelaza”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po godz. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kina „CORSO”

Ważny na dzień 28 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Moralność ulicy”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „APOLLO”

Ważny na dzień 28 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Żydowskie szczęście”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr

Premjery teatralne „Elenit-Alfa” -- sztuka w 3 aktach Czesława Ołtaszewskiego

W dniu wczorajszym teatr polski wystąpił z oryginalną premjerą. Była nią sztuka Cz. Ołtaszewskiego p. t. „Elenit - Alfa”. Jeśli zasługi teatru mierzyć możnaby było wprowadzaniem nieznanych autorów na scenę, niezależnie o tego co autorzy ci dają teatrowi i publiczności, to to stanowiłoby jedynne usprawiedliwienie, iż wczorajszy debiut wogóle miał miejsce.

Bo poza tem że „Elenit-Alfa” był premjerą, i jednocześnie debiutem, że powstał w Łodzi i był pisany bardziej łódzkiem sadzami

tradycyjnego marazmu literackich i artystycznych zainteresowań, niż małeńką krztą złota talentu, czy uzdolnień dramatycznych nie nie wiąże sztuki tej z otoczeniem, wpływem i nastrojem jakiego twórczości dać może miasto nasze ze swem tempem życiowym, ukrytem skrzętnie, lecz jakże bijącym w tysiącznych arterjach, to splatających się we wspólnym wysiłku, to znów rozbiegających się w wręcz obcych sobie i wrogich kierunkach.

Nim powrócimy do obszerniejszego omówienia wczorajszej sztuki

ki i jej właściwej oceny chwilowo zaznaczyć jeszcze tylko chcemy, że „Elenit - Alfa” posiada tezę, ale jak widać z przypadkowości zdarzeń i konwulsyjności rozporządzanych a nigdzie nie doprowadzonych do końca „nastawień ideowych”, nie taką, jaką zdała się stanowić zamiar autora. Trudno jest przecie przypuścić, aby dziś zagadnieniem, oprawionem w ramy „wielkiej idei” mogła być, zwulgaryzowana przez czas, a jeszcze bardziej osłabiona przez niepepność pióra debiutanta, kwestja powołania kobiety — albo poświęcenie się pracy naukowej i samodzielności, albo rola anioła opiekuńczego najjaśniejszego pojętego „ogniska domowego”, a raczej — chlewika współzycia małżeńskiego z mężem łajdakiem i zaniedbanem

przez matkę dzieckiem. Wolimy to przypisać nieporozumieniu, tkwiącemu korzeniami swymi w braku zdolności dramatopisarskich, niż świadomemu stworzeniu sztuki nieciekawej, napisanej bez talentu, ale za to, posiadającej „myśl przewodnią”. Bo takie ujęcie rzeczy dla autora stanowczo jest przyjemniejsze. O tej wątpliwej jednak przyjemności dla teatru i publiczności pomówimy jutro w sprawozdaniu szczegółowem.

Eles.

Dzisiaj jeszcze tylko kilka słów o grze aktorów, których role były zaiste, ciężkie. Ratować sztukę, która do ratunku tego nie przyczynia się niczem, jest rzeczą b. nie wdzięczną. To też należą się wykonawcom słowa najwyższego u-

znania za próbę przynajmniej odratowania sztuki i zatuszowania naiwności, od których jeży się zarówno ekspozycja typów, jak i szerepek (o węzle nie może być mowy!) psychologiczny. Z prawdziwą przyjemnością stwierdzić wypada, że p. Horecka grała wczoraj naprawdę con amore, dając maksimum wysiłku odtwórczego. Była to po „Mścicielu” miła niespodzianka. Dzielnie sekundował jej w roli melodramatycznie czarnego charakteru p. Woskowski. W epizodzie świętym był p. Szubert do bry — p. Żeromski.

Wogóle zespół spełnił sumienie swój obowiązek. Autor nie może mieć do nikogo pretensji, jeśli chce być obiektywnym.

Waa.

DODATEK RADJOWY „Głosu Polskiego“

Tryumf polskiego przemysłu radiowego Odzwierciadliła piękna wystawa krakowska

Uroczystość otwarcia

W momencie silnego zainteresowania społeczeństwa rozwojem radiofonii i radiotelegrafii, wystawa radiowa, urządzona w Krakowie staraniem syndykatu dziennikarzy krakowskich, nabiera specjalnie doniosłego znaczenia.

Otwarta w niedzielę wystawa, jest z jednej strony skutecznym środkiem popularyzacji nowych zdobyczy radiofonii wśród szerokich mas, a drugiej zaś strony, jest plastycznym przeglądem naszego dorobku w tej nowej gałęzi przemysłu. Ekspozycje znajdujące się na wystawie w „Domu żołnierza polskiego”, które mieliśmy sposobność obejrzeć, świadczą chlubnie o naszej produkcji w dziedzinie radiowej.

Otwarcie wystawy miało charakter uroczysty.

Na uroczystość wystawy przybyli: przedstawiciele władz, wojskowości i szerokich sfer społecznych z wojewodą Darowskim i generałem Wróblewskim na czele.

Koło wstęgi pierwszy przemówił prezes syndykatu dziennikarzy dr. Beaupre, że radio jest tym wielkopomnym wynalazkiem, który ma nie tylko potężne znaczenie techniczne, ale równocześnie i moralne: wszyscy czujemy się obywatelami wielkiego świata, czujemy się złączeni solidarnymi węzłami ludzkości.

Dalej przemawiał w imieniu miasta Krakowa prezydent dr. Schneider. Następnie gen. Wróblewski podkreślił doniosłe znaczenie radia i wielkie zasługi, jakie położy-

ło wojsko w rozwoju tego wynalazku.

W końcu, imieniem izby przemysłowo-handlowej mówił prezes dr. Epstein, wykazując wielkie znaczenie wynalazku radia, który tworzy dziś potężną gałąź przemysłu zagranicznego.

Wszystkie powyższe przemówienia nadawane były przez mikrofon i rozesłane po całym kraju.

Po tych przemówieniach, wojewoda Darowski przeciął biało-amarantową wstęgę ze słowami: „Jako reprezentant rządu Rzeczypospolitej Polskiej przecinam wstęgę pierwszej wystawy radiowej“.

Wycieczka po wystawie

Wystawa przedstawia się bogato i interesująco. Daje pełny obraz zdobyczy radiotechniki w zakresie fonii i telegrafii w dzisiejszym jej stanie. Okazuje się z tego przeglądu, że ostatni rok nie przyniósł nowych wynalazków i zasadniczych zmian w konstrukcji aparatów, lecz postęp ujawnia się przede wszystkim w elegancji wykonania i uwzględnianiu gustów publiczności. Bo i w radiofonii moda odgrywa dużą rolę...

Pierwszym wrażeniem, jakie zwykły widz, który wszedł do ogromnej hali „Domu żołnierza polskiego”, odnosi, jest uczucie pewnego oszołomienia wobec mnogości stoisk, wypełnionych różnorodnym radjosprzętem. Tyle firm, tyle cenników, tyle reklam! Jak się w tem zorientować, co tu wybrać.

U wejścia rzuca się w oczy przede wszystkim wielka wystawa zakładu krajowego „Natavis”, tak chlubnie znana i na łódzkim bruku.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, jury przyznało już tej świetnej firmie złoty medal za wystawę krakowską.

Publiczność zdumiewa się też bogactwem literatury radiowej.

Ta mnogość radjosprzętu i ta obfitość wydawnictw radiowych, (tak że polskich nie tylko obcych) świadczy dowodnie o ogromnym zainteresowaniu się publiczności sprawami radiofonii i o wielkim

ruchu handlowym w tej dziedzinie.

Dział radiomatorski na wystawie zawiera ekspozycje ośmiu wystawców.

Bardzo ciekawą i pouczającą jest wystawa radiotelegraficznej stacji w Dębniakach, zorganizowana starannie i pomysłowo przez jej kierownika.

Dział wojskowy radiotelegrafii i fonii, mieszczący się w osobnym pawilonie, pokazuje wszystko, czem posługuje się szkolnictwo wojskowe, i czego używa armja nasza w dziedzinie radiotelegrafii i radiofonii (stacje różnych typów nadawcze i odbiorcze etc.).

Wojskowe ćwiczenia

Po otwarciu wystawy demonstrowały oddziały wojskowe rozwijanie i zwinanie stacji radiotelegraficznych, korespondencyjnych. Przed liczną zebraną publicznością i władzami zajęła stacja wojskowa na plac ćwiczebny.

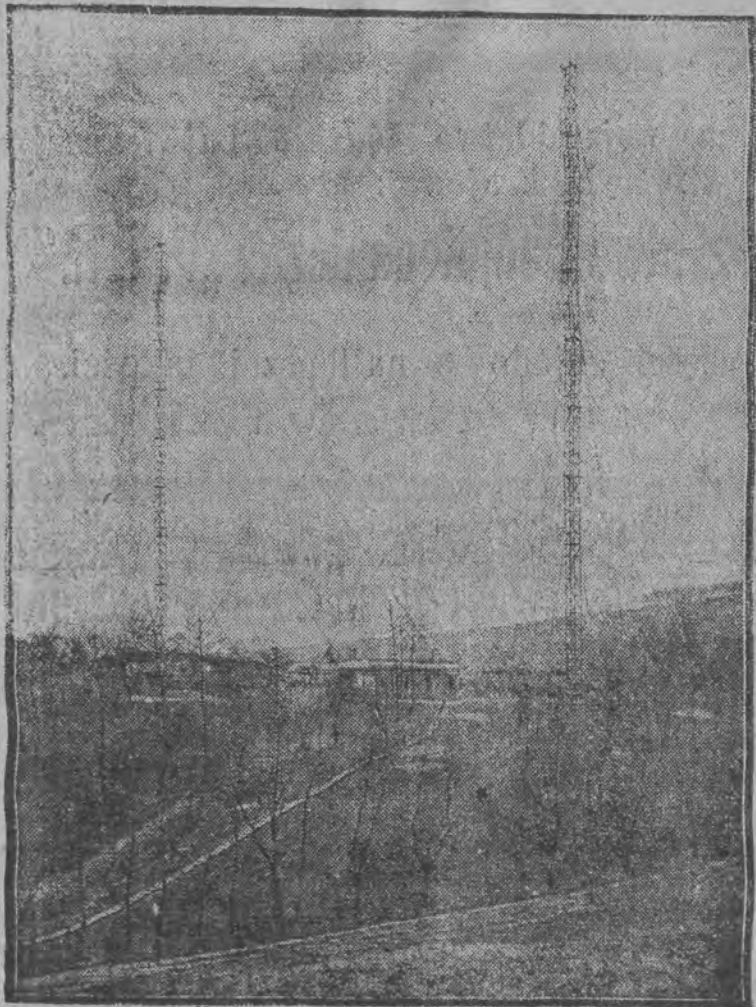
Pierwsza stacja radiotelegraficzna o zaprzęgu konnym zrobiła wra-

żenie zajeżdżającej w galopie artylerji na stanowisko bojowe. Rozległ się głos komendy „stój”. Stały konie jak wryte i w tym momencie odprężniły konie.

W 6 minutach stał maszt z rur żelaznych wysokości 20 mtr.

D-ca stacji zameldował dowódcy korpusu gen. Wróblewskiemu gotowość stacji do nawiązania korespondencji. I znowu komenda ostra, żołnierska: „zwinąć stację”. Momentalnie położył się wysoki maszt i w pięć i pół minuty rozległa się komenda: „na koń”.

Za chwilę zajęła stacja automobilowa we dwa samochody. Wrażenie ogromne. 2 Renaulty, system, który przejechał Saharę, wjeżdżają na pole ćwiczeń. I znowu komenda ostra żołnierska. W oczach publiczności rośnie maszt 27 mtr. wysokości, który w przeciągu 5 minut stoi wyprostowany, jak świeca. Słychać turkot maszyn i w tym momencie melduje por. Piątkiewicz d-ty korpusu gotowość stacji do nawiązania korespondencji.



Anteny stacji krakowskiej



Amplifikatornia radjostacji w Krakowie. W lewym rogu — fotografia dyrektora stacji Br. Winiarza

Światowej sławy wyroby :::: Światowej sławy wyroby

PHILIPS

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 105, tel. 188.

Lampki katodowe
Głośniki bez tubowe

„Miniwatt“ (oszczędnościowe) nie doścignionej jakości i trwałości. jedyne, mogące zadowolić najwybredniejsze ucho.

Prostowniki anodowe
Prostowniki

dają czysty, równy prąd, żadnych szmerów, żadnych trzasków. do ładowania akumulatorów pracują zupełnie automatycznie, niezawodnie, oszczędnie.

Marka Philips jest najpewniejszą gwarancją doskonałości gatunku.

Zakłady Radjotechniczne „NATAVIS“



Złoty medal I Wystawy Krajowej w Warszawie 1926 r.
Bronzowy medal Ministerstwa Spraw Wojskow. oraz
Złoty medal na obecnie trwającej wystawie w Krakowie

WARSZAWA **ŁÓDŹ**, Piotrkowska 152 tel. 42-20. KRAKÓW



Odbiorniki najnowszych konstrukcji od detektorowych do 8-lampowych.
Wszelki sprzęt radiowy najlepszej jakości

Wyszedł nowy cennik, znacznie niższy od dotychczasowych, który wysyłamy
na żądanie

Porady fachowe na miejscu oraz listownie.

Biuro Techniczno-Handlowe
„Energja“ sp. z o. o.
Piotrkowska 56.

poleca precyzyjne odbiorniki 1, 2, 3, 4 i 5-ciolampowe oraz wszelkie części składowe
Ładowanie akumulatorów.

Reprezentacja na województwo łódzkie największej
fabryki krajowej:

Polskie Towarzystwo Radjotechniczne „P. T. R.”
sp. akc.

poleca precyzyjne odbiorniki 1, 2, 3, 4 i 5-ciolampowe oraz wszelkie części składowe
najlepszej jakości.

Porady fachowe.

Kondensator obrotowy „Ergon“

Polski przemysł radjotechniczny wstąpił po długim okresie stagnacji w nową fazę która mu rokuje szybki i pomyślny rozwój.

Z przyjemnością stwierdzamy, że produkcja krajowego przemysłu radjotechnicznego wypiera powoli, lecz stale, tak bardzo rozpowszechnioną tandetę zagraniczną, która dotychczas prawie zupełnie zalewała rynek polski, przyczyniając się w wysokim stopniu do zahamowania ruchu radioamatorskiego.

Jednym z wybitnych przykładów żywotności produkcji krajowej jest kondensator zmienny „Ergon”, wykonywany całkowicie w kraju. Kondensator ten mimo przystępnej ceny, wyróżnia się wybitnie na korzyść z pośród równorzędnych kondensatorów zagranicznych zarówno precyzją wykonania, doborem materiałów, jak i zewnętrzny wyglądem.

Opracowując powyższy kondensator, kierowano głównie uwagę na jego stronę mechaniczną, dzięki czemu też doprowadzono ją do perfekcji.

Zwarcie płytek rotora ze statorem jest wykluczone. Idealny kontakt rotora z zaciskiem zapewnia trwała nie łamiąca się sprężyna. Końce płytek rotora utrzymane są sztywno przy pomocy specjalnego zwieracza, który zabezpiecza je przed wykrzywieniem.

Cena jego zaletą jest jeszcze uśmienie śrub, przytrzymujących kondensator na płycie i zastąpienie jedną nakrętką, umieszczoną na osi.



Biuro Techniczne
Inż. Sz. Rozenblum i S-ka
Sp. z o. o.
Trauguffa 1. Gimnazjum Grand-Hotelu
Tel 53-71.

Hallo! Hallo!

Najlepsze, najelegantsze i najszybsze odbiorniki po cenach konkurencyjnych.

Polecamy:

Odbiorniki detektorowe i lampowe od 1 do 8-miu lamp. Części składowe najnowszych konstrukcji.

Ładowanie akumulatorów.

Schematy dla radioamatorów.

Nasza zasada: Żadnej tandety! Jedyne towary pierwszorzędne! Szybka, tania i punktualna obsługa. 3182-1

Popularyzacja radjofonii

Odbiornik lampowy, ze względu na swą dość znaczną cenę nie dla każdego jest dostępny. Odbiornik detektorowy znów jest bardzo tani, lecz działa tylko w określonym promieniu, zależnym od mocy stacji nadawczej. Poza to odbiornik detektorowy daje stosunkowo słabą audycję. Ponieważ jednak popularyzacja radjofonii leży w interesie nie tylko ogólnie państwowym, lecz w pierwszym rzędzie towarzystw eksploatujących stacje nadawcze, jest

dziś rzeczą bardzo wskazaną, aby poszczególne wytwórnie krajowe budowały odbiorniki 1 — 2 lampowe (dające na słuchawkę odbiór wielu stacji) w układach jaknajprostszymi solidnych, a co najważniejsze, tanich. Chodziłoby w pierwszym rzędzie o stworzenie odbiornika, że się tak wyrazimy, „popularnego” typu, jednakże gwarantującego pewność odbioru i konstrukcji. Na obecnej wystawie radjotechnicznej w Krakowie zwracały uwagę odbiorniki naszej największej wytwórni krajowej: „Polskie towarzystwo radjotechniczne” (P. T. R.), które w zupełności odpowiadały powyższemu warunkom. Słyszeliśmy dwulampowy odbiornik doskonale pracujący na głośnik. Niezmiernie ciekawą jest również produkcja lamp katodowych wymienionej firmy, które, jak twierdzą fachowcy, po udoskonaleniu produkcji stoją na wysokości zadania i w niczym nie ustępują zagranicznym. Jest rzeczą godną uznania, że przez „P. T. R.” małe odbiorniki i lampy są całkowicie wytwarzane w kraju, co znów ma duży wpływ na rozwój rodzimego przemysłu

Otwarcie stacji radio- nadawczej w Poznaniu

W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie poznańskiej radiostacji nadawczej.

Po wydzwonieniu przez zegar godz. 5-ej i odegraniu hejnału z wieży ratusza, rozpoczął uroczystość prezes Ratajski krótkim przemówieniem, poczem przemawiali: wojewoda Bniński, prezes polskiego radia dr. Chamięc, prezes poznańskiej dyrekcji poczt i telegrafów Urbański, prezes poznańskiego „Radjoklubu” dr. Alkiewicz, oraz kierownik programowy poznańskiego radia Marynowski. Następnie chór „Echa” odśpiewał pieśń „Rokitna”, po której nastąpiła dalsza część programowa: utwór Chopina w wykonaniu prof. Łukaszewicza, koncert Karłowicza w wykonaniu prof. Jahnke, odczyt o morzu polskim kuratora Chranowskiego, uwertura z „Haliki” w wykonaniu orkiestry radia poznańskiego. O godzinie 8.30 nastąpiła transmisja opery Wallek-Walewskiego „Pomsta Jonkowa”.

Rozwój radjofonii i warunki odbioru

Imponujący rozwój radjofonii, budowa coraz większej ilości stacji nadawczych i zwiększanie ich mocy postawiły przed radjotechniką nielada zadanie. Niewielki stosunkowo zakres fal oddany do dyspozycji stacji radjofonicznych zmusza je do obierania fal bardzo do siebie zbliżonych, co znów ujemnie wpływa na odbiór, wywołując interferencje, mieszanie się fal i t. d. Pod tym względem zbliżamy się do amerykańskich warunków odbiorczych, gdzie w zakresie 200 — 600 mtr. pracuje około 700 stacji nadawczych!

Zadaniem techniki odbiorczej jest danie możliwości eliminowania stacji i umożliwienie odbioru selektywnego, t. zn. odbioru nieskażonego przez mieszanie się fal.

Zdawałoby się, że w tych warunkach tylko odbiorniki największe, najbardziej skomplikowane, (a przez to drogie) — 8-miolampowe superheterodyny — są w stanie umożliwić czysty i nieskażony odbiór.

Jak się jednak dowiadujemy, udało się firmie I. Reicher i S-ka w Łodzi, wyprodukować typ odbiornika, który posiadając wszystkie 4 lampy, odznacza się absolutną selekcją, t. zn. oddaje te same usługi jak 8 lampowa superheterodyna.

Odbiornik ten — owoc długotrwałej pracy laboratoryjnej, typu S. Z. L. 4 jest absolutnie automatyzowany i pomimo swych nadzwyczajnych zalet odznacza się łatwością obsługi i estetycznym wyglądem.

Lampy katodowe

Z szerokich kół radioamatorów niejednokrotnie nas informowano że po wielokrotnych próbach okazało się, iż najlepszą, a przede wszystkim najpewniejszą lampą dla odbioru i wytrzymałości jest znana ogólnie lampą Philipsa.

Również i piękne głośniki tej firmy zyskały sobie ostatnio zasłużone uznanie wśród sfer radjofilów.

RADIO ODBIORNIKI oraz części składowe po cenach konkurencyjnych poleca

„STAR“

Łódź, ul. Piotrkowska nr. 80.

Ładowanie akumulatorów.

RADJO inż. I. REICHER i S-ka

Piotrkowska 142, tel. 15-57.

Tylko fachowe kierownictwo przedsiębiorstwa gwarantuje zadowolenie kupujących radjosprzęt i odbiorniki.

Kto będzie prezydentem m. Łodzi?

„Nie warto wybierać prezydenta, bo rada miejska będzie wkrótce rozwiązana”

„Poczekajmy cztery miesiące do ukonstytuowania się nowej rady” -- mówi przedstawiciel opozycji

Specjalne wywiady z przedstawicielami frakcji w radzie miejskiej

W związku z obecnym stanem, jak wytworzył się na terenie magistratu po tragicznej śmierci ś. p. prez. Cynarskiego wysunęła się konieczność dokonania wyboru nowego prezydenta miasta. Nowy układ sił jednakowoż na terenie rady miejskiej stworzył niemal zupełną rozbieżność zdań wśród frakcji radzieckich, do czego przyczyniła się również możliwość rychłego rozwiązania obecnej rady.

Wobec powyższego zwróciliśmy się w dniu wczorajszym do przedstawicieli poszczególnych frakcji radzieckich, celem wysondowania opinii w sprawie wyboru nowego prezydenta miasta.

Radny Wolczyński (koło narodowe)

Zapytany przez nas o zdanie, co do sprawy wyboru prezydenta miasta odpowiedział, że na odbytem ostatnio posiedzeniu dwóch frakcji większościowych koła narodowego i Ch. D. nie wysuwano konkretnie żadnego nazwiska aczkolwiek liczone się z tem, iż stanowisko prez. miasta musi być bezwzględnie obsadzone. Co się tyczy kandydatury b. wicewojewody Łyszkowskiego, uznano, iż jest ona narazie nieaktualna.

Według zdania p. radnego Wolczyńskiego, frakcja koła narodowego wystawi swego wasnego kandydata, gdyż uczyni to zadość umowie, zawartej między frakcjami większościowymi na początku obecnej kadencji. W każdym bądź razie w bieżącym tygodniu, żadne ważniejsze posunięcia w tej spr-

wie nie nastąpią. Co się tyczy porozumienia międzyfrakcyjnego, koło narodowe i Ch. D. uzgodniły już swój pogląd na powyższą sprawę.

Radny Marciniak (N. P. R. - prawica)

oświadczył, iż wobec rozłamu frakcji nie zdołała N. P. R. obrąć dotychczas żadnego stanowiska w

tej sprawie. Jest jednak rzeczą prawdopodobną że prawy odłam frakcji będzie liczył się z umową, zawartą na początku kadencji, a opiewającą, iż stanowisko prezydenta obsadzone będzie przez kandydata koła narodowego.

Nie chcemy bowiem — oświadczył r. Marciniak — łamać i tak

już nadwyrężonej „zgody narodowej” na terenie magistratu i rady miejskiej. Wiem jednakowoż, że lewy odłam frakcji odrzuca sprawę wyboru nowego prezydenta, pragnąc do końca kadencji utrzymać obecny stan. W tym wypadku możliwe, iż nastąpi między nami porozumienie.

Przypuszczam jednakowoż, że wobec stanowiska dwóch frakcji większościowych wybór nowego prezydenta może nastąpić, chyba żeby złożyły się jakieś nieprzewidziane okoliczności.

W dalszym ciągu zwróciliśmy się do przedstawicieli frakcji opozycyjnych.

Radny Kuk (N. S. P. P.)

na pytanie nasze, dotyczące powyższej sprawy odpowiedział:

„Jestem pewny, że rada miejska zostanie w najbliższym czasie rozwiązana, wobec czego uważam, że nienależałoby obecnie wybierać prezydenta. Sprawa ta winna być odłożona na cztery miesiące, t. j. do czasu ukonstytuowania się nowej rady miejskiej.

Jestem zdania, że brak jednego człowieka w magistracie nie powinien być powodem do niewykonywania należytego funkcji magistratu”.

Radny Poznański (Bund)

rzekł co następuje: „Przypuszczam że wyboru prezydenta nie będzie, a to wobec rozbieżności zdań, N. P. R. bowiem przypuszczalnie nie zgodzi się na pozostawienie ich człowiekowi, kandydat zaś koła narodowego i Ch. D. spotkać się może ze sprzeciwem tej frakcji.

N. P. R. jest więc teraz języczkiem u wagi, bez którego zdobycie większości dla obioru upatrzonego kandydata jest niemożliwe. Mam zaś wrażenie, że frakcja ta nieznacznie dąży do rozwiązania obecnej rady miejskiej.

Kwestja więc wyboru prezydenta znajduje się pod wielkim znakiem zapytania” (i)

Mordercy prez. Cynarskiego otrzymają w sobotę z sądu akty oskarżenia

Specjalny wywiad „Głosu Polskiego” z prokuratorem kameralnym p. Krychowskim

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym upływają dwa tygodnie od dnia zabójstwa prezydenta naszego miasta, ś. p. Marjana Cynarskiego

Ze względu na to, że do dnia wczorajszego nie wpłynął jeszcze do sądu okręgowego akt oskarżenia przeciw Walaszczykowi i Rydzewskiemu, a, jak wiadomo, po upływie 14 dni sprawa, prowadzona w trybie doraźnym, automatycznie przechodzi do postępowania zwykłego, — zwróciliśmy się do podprokuratora kameralnego pana Krychowskiego z prośbą o udzielenie nam informacji w tej sprawie.

Na pytanie nasze pan prokurator odpowiedział następująco:

— Czternastodniowy termin dla wykrycia sprawców ma policja, my zaś mamy tak zwany termin prokuratorski, to znaczy 14 dni plus 48 godzin.

Wobec tego mamy czas odesłać do sądu okręgowego akt oskarżenia w sobotę. Nie skorzystamy jednak z tego terminu, gdyż w dniu jutrzejszym, t. j. w czwartek, ukończymy opracowywanie aktu oskarżenia i napewno w piątek prześlemy go do sądu okręgowego.

Oskarżeni Walaszczyk i Rydzewski wobec tego otrzymają akt oskarżenia w 24 godziny po wpłynięciu do sądu, t. j. w sobotę, dnia 30-go b. m.

Jak wynika w powyższych wyjaśnieniach mordercy ś. p. prezydenta Cynarskiego staną napewno przed sądem doraźnym.

W związku z tem dowiadujemy się, że posiedzenie sądu doraźnego w sprawie Rydzewskiego i Walaszczyka odbędzie się najprawdopodobniej w piątek, dn. 6 maja.

Program święta robotniczego w dniu 1 maja

Na ostatnim posiedzeniu ugrupowań socjalistycznych w Łodzi uchwalono następujący program uroczystości obchodu święta 1-go maja. W myśl programu odbędzie się imponujący pochód, w którym wezmą udział: P. P. S., Bund, Niemiecka socjalistyczna partja pracy, oraz Poalej Sion, prawica i lewica.

Wszyscy uczestnicy pochodu zbiorą się na Wodnym rynku, skąd przez ulicę Główną, Piotrkowską, Zieloną udadzą się na Zielony rynek. Na czele pochodu kroczyć będzie komitet, składający się z przedstawicieli wszystkich organizacji, następnie dwie dzielnice P. P. S., za niem. Niemiecka partja pracy, Bund, Poalej Sion, zwią-

ki klasowe i dalsze dzielnice P. P. S. Pochód zamkną członkowie związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Na Zielonym rynku przemawiać będą przedstawiciele wszystkich organizacji, poczem pochód zostanie rozwiązany.

Po południu o godz. 4-ej w sali Filharmonji odbędzie się akademja wspólna po raz pierwszy w historii Łodzi.

Wygłoszone zostaną przemówienia w językach polskim, niemieckim i żydowskim jak również zostaną odśpiewane pieśni robotnicze w trzech językach. Akademja ta odbędzie się pod hasłem „współżycia wszystkich narodowości w Polsce” (i)

Nieświeże ryby z Rosji skonfiskowane na dworcu Fabrycznym

Komisja sanitarna, dokonując oględzin na stacji Łódź - Fabryczna natknęła się na transport ryb, przybyły z Rosji, który komisji wydał się podejrzany. Ryby te nadeszły pod adresem Wolfa Lubochińskiego (Podrzeczna 11).

Opieczętowany transport, komisja kilka prób wspomnianych ryb odesłała do państwowego zakładu badania żywności celem dokonania analizy.

Analiza wykazała, że ryby są nieświeże, w stanie rozkładu i jako produkt szkodliwy dla zdrowia nienadające się do spożycia. Na zasadzie powyższego wy-

dział zdrowotności publicznej natchmiast zniszczył nadesłane z Rosji ryby.

Transport wynosi zgorą 600 klg.

GALERIA Sztuki

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki

Ważny na dz. 28 kwietnia 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 30 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Europeizacja ulicy Piotrkowskiej

(n) Na odcinku ulicy Piotrkowskiej od Nawrot do Przejazdu od pewnego czasu gazownia miejska naprawia rury.

Po ukończeniu robót gazowych natchmiast zostanie wylana asfaltowa jezdnia na tymże odcinku.

Roboty przygotowawcze już się rozpoczęły.

Marsz sztafetowy Praszka — Łódź

Dla propagandy sportu przysposobienia wojskowego wśród społeczeństwa, a zwłaszcza ludności wiejskiej, dowództwo 10-ej dywizji piechoty urządziło w dniu 3 maja t. b. marsz sztafetowy z nad granicy niemieckiej z m. Praszka do m. Łódź. Trasa marszu wynosi 125 klm.

Magistrat postanowił na ostatnim swem posiedzeniu przyznać na koszty wymienionej imprezy subwencję w wysokości 300 zł.

Łódź może telefonować w nocy**do Zgierza i Pabjanic**

Jak wiadomo, podmiejskie stacje telefoniczne czynne były do tychczas w godzinach wieczornych tylko od 8-ej do 12 w nocy. Zarząd telefonów urządził obecnie nocne dyżury telefonistek.

Od bieżącego tygodnia tedy, obywatele naszego miasta mogą już otrzymywać połączenia telefoniczne ze Zgierzem i Pabjanicami przez całą noc. (f)

Zebrań organizacyjnych Łódzkiego towarzystwa zwalczania raka

W dniu dzisiejszym o godz. 6-ej popołudniu w lokalu Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102, odbędzie się organizacyjne zebranie łódzkiego towarzystwa zwalczania raka.

Doniosła akcja podjęcia walki z chorobą, która rok rocznie zabiera setki ofiar z pośród łódzkiego społeczeństwa, spotkała się z nader zyciowym poparciem ogółu. Jak się dowiadujemy, komitet organizacyjny przygotował już cały szereg wniosków, które pozwolą na szybkie zrealizowanie zamiarów i udostępnią wkrótce ludności korzystanie z najbardziej nowoczesnych sposobów leczenia raka.

Ostatnie 4 dni wystawy dzieł Marka Szwarca

Ciesząca się zasłużonym powodzeniem wystawa dzieł Marka Szwarca zostanie w poniedziałek, dn. 2 b. m. oficjalnie zamknięta. Poza sprzedaż obrazów, artysta otrzymał cały szereg zamówień na dekorację wnętrz, które zostaną wykonane już w Paryżu.

Zywy podarunek wśród puchów i róż

Pewnemu łódzianinowi, znanemu w szerszych kołach towarzyskich, złożono w czasie jego nieobecności oryginalny podarunek świąteczny w postaci niemowlęcia płci żeńskiej, otulonego w puchową poduszkę, przybraną żywymi różami. Wśród kwiatów widniała karteczką z napisem: „Kochany mąż! Nieślibny! Ponieważ wyjeżdżam do Warszawy na posadę, bądź tak dobry i zaopiekuj się wychowaniem własnego dziecka. Nie rób mu krzywdy, po powrocie zabiorę je z powrotem”. (o)

Tabela wygranych loterii fantowej

Spółdzielczego towarzystwa budowy domów dla urzędników skarbowych w Łodzi, której ciągnięcie odbyło się w dniu 24 kwietnia 1927 roku.

Wygrane padły na losy zaopatrzone następującymi numerami.

214	1645	3279	4745	6057	8581
217	1721	3372	4785	6120	8708
324	1817	3414	4798	6232	8824
366	1876	3542	4845	6237	8865
503	1901	3613	4877	6247	8922
599	1913	3665	4909	6289	8937
638	1975	3809	4954	6294	8992
733	1987	3875	5066	6465	9077
744	2034	3913	5097	6531	9125
772	2168	3963	5161	6544	9181
789	2520	3989	5163	6564	9341
802	2572	4021	4203	6573	9343
1147	2737	4037	5297	6751	9344
1159	2760	4112	5392	6926	9347
1176	2810	4121	5453	7259	9382
1179	2853	4128	5508	7379	9402
1197	2937	4224	5574	7390	9419
1280	2961	4231	5682	7788	9432
1585	3077	4279	5710	7805	9523
1604	3121	4315	5712	7817	9537
1615	3122	4335	5731	7970	9621
1627	3128	4466	5777	8012	9725
1628	3197	4477	5815	8041	9772
1630	3220	4616	5996	8509	9974

Fanty otrzymywać można codziennie od godziny 9 do 3 i pół popoł. w biurze Spółdz. T-wa, Al. Kościuszki 14.

Termin wydawania fantów do dnia 1 lipca 1927 r.

Fabrykanci drożyzny**Kary za pobieranie nadmiernych cen**

Na skutek oskarżenia p. komisarza rządu na m. Łódź zostali ukarani przez sąd dla spraw o zwalczaniu lichwy wojennej:

- 1) Bandachowicz Władysław, zamieszkały w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego nr. 11 za pobieranie nadmiernych cen za mięso wieprzowe na karę 1 (jednego) miesiąca więzienia i zapłacenie 200 złotych grzywny.
- 2) Sierakowska Józefa, zamieszkała w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego nr. 11 za pobieranie nadmiernych cen za mięso wieprzowe na karę 1 (jednego) miesiąca więzienia i zapłacenie 200 złotych grzywny.
- 3) Birman Moszek, właściciel krowiarni zam. przy ul. Konstantynowskiej nr. 55, za pobieranie nadmiernych cen za mleko na 2 tygodnie więzienia i 100 zł. grzywny.
- 4) Zieliński Ludwik, zam. w wsi Złotniki, na 50 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen za kartofle.

Zmiany w kasie chorych**Przeniesienie apteki.—Podwyżka dla lekarzy. — Biblioteka naukowa. — Chorzy do Inowrocławia**

Na ostatnim posiedzeniu odbytym w dn. 26 b. m. pod przewodnictwem p. Kazimierczaka, zarząd kasy chorych przyjął do wiadomości zatwierdzenie przez okręgowy urząd ubezpieczeń w Warszawie dr. Erasma Samborskiego na stanowisko dyrektora kasy chorych m. Łodzi.

Następnie w związku z przeniesieniem apteki I-ej k. ch. do nowego, obszernego lokalu przy ul. Karola róg Wólczańskiej, oraz w związku z częściową reorganizacją aptek kasy chorych, zarząd postanowił powiększyć znacznie ilość fachowego personelu farmaceutycznego.

Zarząd kasy postanowił udzielić lekarzom ambulatorjum kasy chorych podwyżkę 10 proc. i wskutek tego zatwierdził również nowy cennik opłat za wizyty lekarskie dla lekarzy rejonowych.

W celu ułatwienia lekarzom kasowym czerpania wiadomości z naukowej literatury lekarskiej zarząd kasy chorych postanowił urządzić centralną bibliotekę dzieł naukowych i czasopism z zakresu lecznictwa i na ten cel wyasygnował 10 tysięcy zł.

Postanowiono również wysłać specjalną komisję do Inowrocławia w celu zwiedzenia na miejscu willi i pensjonatów i wynajęcia takich dla kasy chorych m. Łodzi. Poza powyższymi załatwiono cały szereg spraw natury gospodarczej.

SAMUEL KOHN

Przemysłowiec i obywatel m. Częstochowy

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 kwietnia 1927 roku, przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w piątek, dnia 29 kwietnia, o godz. 1-iej po poł., w Częstochowie z domu przy Alei II-ej Nr. 31, o czem zawiadamiają

Żona, dzieci i rodzina.

Pieski, miejcie się na baczności!**Zakład sterylizacyjny - utylizacyjny powstałe w Łodzi**

Oddawna odczuwano w Łodzi brak odpowiednio i nowoczesnie urządzonego zakładu sterylizacyjno - utylizacyjnego.

W związku z tem wydział przedsięwzięcia miejskich opracował w tej sprawie projekt.

Przychylając się do wspomnianego projektu, magistrat postanowił budowę i eksploatację zakładu sterylizacyjno - utylizacyjnego oddać w drodze przetargu przedsiębiorcy prywatnemu, który musiałby się zobowiązać do wybudowania zakładu swoim kosztem na placu, wyznaczonym przez magistrat.

Zakład ten winien posiadać wszelkie nowoczesne aparaty i maszyny dla przeróbki padliny i wszelkiego rodzaju produktów mięsnych, uznanych przez władze sanitarno - weterynaryjne jako niezdatne do użytku oraz urządzenia dla unieszkodliwienia odchodów płynnych.

Wzajemnie za to przedsiębiorca o

trzymuje wyłączne prawo uprzęta i niszczenia padliny wszelkich zwierząt oraz skonfiskowanych przez władzę produktów zwierzęcych i ryb, dalej zabierania i niszczenia zwierząt chorych, podlegających wybitcu. Czynności te stanowią mając wyłącznie prawo, lecz i obowiązek przedsiębiorcy.

Miasto powyższą koncesję wdzierżawi czasowo, poczem wszystkie wybudowane budynki, urządzenia, maszyny i t. p. przechodzą bezpłatnie na rzecz miasta.

Tytułem opłaty koncesyjnej i rekompensaty za plac przedsiębiorca będzie uiszczal miastu roczną opłatę oraz pewien procent od dochodu brutto.

Magistrat w najbliższym czasie ogłosi konkurs publiczny na powyższą koncesję, a z chwilą dościsła do konkretnych rezultatów, wnieśnie sprawę na porządek dzienny obrad rady miejskiej.

ODCZYTY

ODCZYTY DLA MŁODZIEŻY. Staraniem sekcji odczytowej patronatu nad młodzieżą rzemieślniczą odbędzie się odczyty dla młodzieży:

dn. 30 kwietnia o godz. 19 dyr. M. Dienstl-Dąbrowy p. t. „Sztuka a niezmiłość”

dn. 7 maja o godz. 19-ej prof. Z. Lorentza p. t. „Twórcy konstytucji 3-go maja”

dn. 14 maja o godz. 19-ej ławnika F. Kruczkowskiego p. t. „Lwów strażnica wschodnia polskiej kultury”.

21 maja o godz. 19-ej A. Babińskiego p. t. „O Janie Kilińskim”.

Odczyty, ilustrowane przezroczkami, odbywają się w sali przy ul. Gdańskiej nr. 111 (róg Kopernika).

Wstęp 10 groszy. Dla młodzieży szkół zawodowych bezpłatnie. **K. BALMONT**

W końcu b. tygodnia przybędzie do Łodzi znakomity poeta rosyjski Konstanty Balmont. Będzie on podejmowany jako gość polskiego klubu artystycznego w Łodzi oraz wygłosi prelekcję o twórczości Jana Kasprowicza, którego jest doskonałym znawcą i entuzjastą i którego dzieła przetłóżył na język rosyjski. (e)

DZISIEJSZY ODCZYT BOGDANA HR. RONIKIERA.

Dziś, o godz. 8,30 wiecz., w sali Filharmonii odbędzie się zapo-

10 milionów złotych na roboty publiczne w Łodzi

Dnia 26 kwietnia r. b. odbyła się u pana wojewody konferencja przy udziale naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego i prezydium m. Łodzi w celu nadania szerszego zakresu robotom publicznym, prowadzonym przez gminę m. Łodzi, a to w celu zatrudnienia większej ilości bezrobotnych, doprowadzając cyfrę zatrudnionych do normy zeszłorocznej, a w następstwie po uzyskaniu większej pożyczki, podniesienia jej jeszcze.

Omawiano sprawę wystąpienia

TEATR i MUZYKA**TEATR MIEJSKI**

Dziś, w czwartek, po cenach zmolonych po raz 7-my efektywna, sensacyjna komedia widowiskowa w 5 aktach P. Louys'a „Kobieta i pajak”.

Jutro, piątek, przedstawienie dla inteligencji, po cenach najniższych. Dana będzie po raz ostatni w sezonie wyborów komedia w 3 aktach P. Gavaull'a „Polamana drabina”.

W sobotę, o godz. 3 m. 30, po cenach najniższych „Najdroższa moja Peg” z Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. 3 m. 30 po południu po cenach niższych „Kobieta i pajak”. Bilety od dziś w kasie zamawiać.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek, wieczorem po raz ostatni doskonały wodewil „Szukaćcie dziecko” w 4 aktach, z muzyką, śpiewami i tańcami.

Próby z dramatu Szujskiego „Królowa Jadwiga”, który utrży światło kinokietów w teatrze popularnym przy ul. Ogrodowej 18 po raz pierwszy w sobotę, dn. 30 b. m. są w pełnym toku.

W teatrze popularnym w sali Geyera w sobotę, dnia 30 b. m. i w niedzielę, dnia 1 maja po południu i wieczorem oraz dnia 3 maja wieczorem grany będzie dramat Starzeńskiego „Gwiazda Syberji”.

„GWIAZDA SYBERJI” W TEATRZE W SALI GEYERA.

W najbliższą sobotę wieczorem i w niedzielę po południu i wieczorem w teatrze przy ul. Piotrkowskiej 295 dana będzie sztuka hr. Starzeńskiego p. t. „Gwiazda Syberji”.

POPIS OPEROWY KURSÓW ŚPIEWU SOL. BR. OLECKIEJ.

Śpiew. oper. Br. Olecka, kierowniczką kursów śpiewu solowego

przygotowuje na niedzielę, dnia 8 maja r. b., o godz. 11,30 przed południem popis śpiewaczy swych uczniów w teatrze miejskim, ul. Cegielińska 63. Po części koncertowej odtworzone zostaną najpiękniejsze fragmenty oper: „Cavaleria Rusticana”, „Faust”, „Trubadur”, „Madame Buterfly” i „Aida” w charakterystyce, kostiumach i dekoracjach z udziałem solistów, chórów i orkiestry symfonicznej. Część choreograficzna w układzie i w wykonaniu znakomitej szkoły rytmiki i plastyki St. Paszkówny.

PORANEK MUZYCZNY W TEATRZE FABRYKI GEYERA.

W niedzielę, dnia 1 maja b. r., o godz. 12 w poł. odbędzie się poranek muzyczny w sali teatru fabryki Geyera, ul. Piotrkowska 295. Obszerny program wypełnią chórem tow. operowego ze współudziałem wybitnych artystów: śpiewaczki oper. Br. Oleckiej, N. Koszykowej, J. Bukowieckiego, J. Kergera i S. Lewitina.

ZE SZKOŁY PLASTYKI Z JANCZEWSKIEJ.

W szkole plastyki i tańców rytmicznych p. Z. Janczewskiej organizują się przedwakacyjne komplety (przez maj i czerwiec) gimnastyki i plastyki dla dzieci i dorosłych. Biorąc pod uwagę rezultaty tych lekcji nietylko estetyczne, ale i higieniczne, komplety te mają doniosłe znaczenie, gdyż 2 miesiące nauki mogą wpłynąć bardzo dodatnio.

Zapisy w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 5 do 8 godz., Gdańska 29, prawa of. I p.

Także komplety dla pań mężatek gimnastyki higienicznej przeciw otłóści.

„Parszywa” pożyczka p. Grabskiego

Ile nas pożyczka włoska kosztuje naprawdę?

22 procent i marny tytoń włoski

Pan Wł. Grabski występuje obecnie w roli mentora i nauczyciela. Ale jakież są jego do tego prawa. Jak przedstawiają się pożyczki zagraniczne przezeń zawierane?

Nadpłata z tytułu przy wileju na surowcu za 27.900.000 zł. przy kursie 38,37 i pół zł. za 100 lirów wynosi około 72.703.000

Ogółem za 2 lata i 4 i pół miesiąca	149.953.000
Przeciętnie rocznie	63.138.000

czyli w stosunku do otrzymanych 287.107.000 lirów — 22 proc. rocznie. Z 7 proc. nominalnego obciążenia, doszliśmy do 22 proc. kosztów faktycznych. Tak oto w świetle faktów przedstawia się dbałość p. Grabskiego o skarb państwa.

Dumping towarowy i walutowy na międzynarodowej konferencji ekonomicznej

Na komitecie przygotowawczym do międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie przedstawił Niemiec p. Treudenburg wygłosił referat o „prawodawstwie różnych państw walczących z dumpingiem, a zwłaszcza z dumpingiem kursów walut”. Normalnie dumpingiem nazywa się sprzedaż towaru zagranicę po cenie niższej niż w kraju. Anglia natomiast uważa za dumping sprzedaż towaru zagranicę po cenie niższej od kosztów produkcji.

ko systemem premii eksportowych oraz w formie wyzyskania różnicy między ceną wewnętrzną w danym kraju, a ceną światową. Jest to możliwe przy niestabilizowanym pieniądzu. Ten ostatni rodzaj dumpingu jest dumpingiem walut. Według danych p. Treudenburga dwadzieścia państw posiada prawa broniące przed dumpingiem kursów. Jedynie Kanada, Australia i Unia Południowo-Afrykańska mają prawodawstwa zastosowane do walki praktycznej z dumpingiem, a mocarstwa europejskie, St. Zjednoczone Am. Półn., Nowa Zelandja i Japonja, czyli kraje o intensywnym obrocie z zagranicą, nie walczą z dumpingiem w szerszej mierze.

Największy krach świata
Finansowe trzęsienie ziemi w Japonji

Nie jest to w dzisiejszych czasach nic nowego, że jakiś kraj popada w kłopoty a nawet przesilenie gospodarcze. Statystyka rejestruje dotąd około 60 państw większych i mniejszych, które przeżyły takie przesilenia. To, co teraz odbywa się w Japonji, jest jednak jednym z największych przesileni, jakie dotąd notowano, co wynika choćby z tego, że pociągnięto ono za sobą upadek rządu, zamknięcie giełd na dwa dni i moratorium na trzy tygodnie.

to waluta japońska (jen) dotąd nieznacznie tylko spadła, a to dlatego, ponieważ nowy rząd barona Tanaki zmusił banki do wielkiej akcji zapomocą zakupu olbrzymiej ilości obcych walut, z których utworzono fundusz interwencyjny. To postępowanie narazie zapobiegło krachowi walutowemu, kryje jednak w sobie wielkie niebezpieczeństwa na przyszłość. Narodził japoński, mimo szeregu wojen i wielkich klęsk żywiołowych, energicznie pracował nad przebudową swej gospodarki z rolniczej na przemysłową, stając się w ciągu ostatnich 20 lat nie tylko wielkim mocarstwem militarnym, ale i przemysłowym na Dalekim Wschodzie. Po wojnie światowej, z której Japonja wyszła bez strat

— owszem z wielkimi zyskami, przyszło pierwsze przesilenie w związku z przesileniem ogólnoswiatowym w 1920-21. Potem olbrzymia katastrofa trzęsienia ziemi w 1923 roku wyrządziła narodowi i państwu olbrzymie szkody. Dla sanacji swej gospodarki Japonja zastosowała znany w świecie środek: zaspokojenie swych potrzeb z wykluczeniem obcej konkurencji. Zdawało się z początku, że ten środek, który w każdym razie skarbowi państwa przyniósł wielkie korzyści, doprowadzi do celu, t. j. do usunięcia odpływu kapitałów za granicę. Ale tak się tylko zdawało, gdyż pod zdrową napozor powierzchownia nagromadziło się tyle zła, że wreszcie wrzód musiał pęknąć.

Nominalna wartość pożyczki wynosi 400 milionów lirów. Kurs emisyjny był oznaczony na 92 pr., t. j. 460 lirów na 1 obligację wartości nominalnej 500 lirów. Kurs realizacyjny wynosił jednak tylko 81 proc., a przy potrąceniu 1,2 pr. podatku stemplowego włoskiego tylko 79,8. Skarb państwa otrzymał jednak jeszcze o wiele mniej. Najróżnorodniejsze potrącenia wyniosły bowiem aż 112.910.000 lirów, tak, że do skarbu państwa przelano w przeliczeniu na złote zaledwie 65 milj. złotych czyli według ówczesnego kursu 12.536.000 dolarów.

Ale to jeszcze nic. Najuczulivszym warunkiem pożyczki jest układ z pp. Pecchioli, na mocy którego ci panowie „tytułem wynagrodzenia za usługi oddane przy zaciągnięciu pożyczki zagranicznej utrzymują przywilej, na zasadzie którego „Monopol tytoniowy” zobowiązuje się nabywać od pp. Pecchioli 60 proc. swego zapotrzebowania w zakresie tytoniu zagranicznego. Tytoń dostarczany przez monopol włoski wlicza się w powyższe 60 proc., jednak pp. Pecchioli otrzymują prowizję w wysokości 6 proc. wartości tych zakupów!

Przywilej włoski jest tak skonstruowany, że według opinji prof. Kemmerera, ceny surowców wra stają w czasie przetargów od 20 do 40 proc., po przetargu zaś wracają do dawnego poziomu. Monopol tytoniowy przepłaca więc z powodu pożyczki włoskiej surowiec zagraniczny około 20 proc. w stosunku do jego jakości. Znaczna część tej sumy przypada w udziale firmie, która otrzymała przywilej, a jest nią Banca Commerciale Italiana.

Ile więc kosztowała skarb państwa w ubiegłych trzech latach 1924 — 1926 r. pożyczka włoska. Koszty te można oszacować w sposób następujący:

Opłata kuponów	65.817.000
15 proc. podatk. włoski	9.873.000
3 proc. różnicy między oprocentowaniem pożyczek, a oprocentowaniem wpłat na fundusz rezerwowowy	1.560.000
Wszystko	77.250.000

Ile mamy spółek akcyjnych?

W dniu 1-ym stycznia bież. roku wszystkich czynnych spółek akcyjnych było 1189. Ogółem posiadały one 1.872 miliony złotych kapitałów. Największą sumę 337 milionów złotych posiadały spółki akcyjne w górnictwie, następnie 312 milionów w przemyśle włókienniczym, 231 milionów w hutnictwie, 212 milionów w przemyśle spożywczym, 131 milionów w przemyśle kapitałowym. W pozostałych działach kapitały spółek akcyjnych nie przekraczały sumy 100 milionów złotych.

Ogółem liczba spółek, według wysokości posiadanych kapitałów dzieliła się na następujące grupy: spółek posiadających do 100 tys. zł. było — 295, od 100 — 150 tys. — 103, od 150 do 250 tys. — 135, od 250 do 500 tys. — 172, od 500 do 1 miliona — 165, od 1 miliona do 2 milionów — 135, od 2 do 5 milionów — 106, od 5 do 10 milionów — 48, od 10 do 15 milionów — 11 i od 15 wzwyż — 19.

Rynek pieniężny
Zniżka akcji, dolar bez zmiany

Kurs dolara na giełdzie warszawskiej nie uległ w dniu wczorajszym żadnej zmianie. Również i w obrotach pozagiełdowych sytuacja pozostaje niezmieniona. W Łodzi dolarami obracano po 8,92 i pół w placeniu 8,93 i pół w oddawaniu przy niewielkiej ilości dokonanych transakcji. W Warszawie prywatny kurs dolara wynosił 8,92 — 8,93, Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,89 i 8,88.

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy akcyjnej w Warszawie panowała zniżkowa tendencja dla akcji. Poziom kursów obniżył się przeciętnie o 5 proc. Przyczyną zniżki była nadmierna podaż akcji, co najprawdopodobniej spowodowane zostało chęcią realizacji zysków po ostatniej zwyżce. Na pogiełdzie przy znacznych obrotach poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz)

Cedula giełdy warszawskiej

Dolary	8,92
Holandja	358
Londyn	43,45
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,04
Praga	26,50
Szwajcaria	172,10
Wiedeń	125,90
Włochy	47,85—47,70

AKCJE:

Bank Dyskontowy	131,50
Bank Polski	156—154,50
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	44,20
Bank Handl.	8,75—8,15—8,30
Bank Zachodni	5,10—5,25
Bank Zarobkowy	96—95
Kijewski	92
Sia i światło	124,50
Cukier	5,30—5,25
Łazy	0,43
Węgiel	112—110—110,50
Cegielski	4—4,50
Lilpop	26,75—26,50
Norblin	162—163
Pocisk	3,60
Rudzki	2,03—1,97—2
Zyrardów	21,25—20,25
Habertusch	136
P. T. E.	0,26
Częstocice	3,40—3,55—3,40
Firley	60—63
Wysoka	7,25—7,50—7,15
Nobel	5,10—5,05
Fitzner	7
Modrzejów	10,90—10,30
Ostrowiecki	87,25—87,85
Rohn	0,92
Starachowice	4,65—4,38—4,45

Zawiercie 41,50—39
Borkowski 3,80—3,90—3,85
Spirytus 3,70

Notowania złotego.

W dniu 27 kwietnia 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurich	58,50—57,80—58,05
Berlin wpl.	na Warszawę 46,95—47,17
na Poznań	46,95—47,17
Gdańsk wpl.	57,48—57,62
na Warszawę	57,45—57,49
Wiedeń czek	79,10—79,60

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 27 kwietnia — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	4,65,11j16—4,84,15 16
Holandja	12,13,7j8
Francja	124,01
Belgia	54,94
Włochy	91,56
Niemcy	20,49,1j4
Szwajcaria	25,25,1j2
Wiedeń	54,51
Warszawa	45,50

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 27 kwietnia 1927 r.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57,48—57,62
Warszawa	57,45—52,59
Londyn	25,05
Berlin	122,097—122,405

Wkońcu p. Treudenburg dochodzi do wniosku, że walka z dumpingiem kursów przy pomocy polityki celnej nie miała zastosowania powszechnego w międzynarodowej polityce handlowej.

Dodać należy, że w ostatnich czasach w handlu pomiędzy krajami, które przeszły niedawno od inflacji do stabilizacji, a krajami o walucie stałej, względnie dawniej ustabilizowanej, urobiło się pojęcie oferowania zagranicy lepszych warunków kredytowych sprzedaży niż wewnątrz kraju.

Dumping ten, niemniej jest dumpingiem cen i wpływa na rozwój przemysłu krajowego.

Wypowiedzenie austriacko-czechosłowackiego układu handlowego

Z powodu wypowiedzenia austriacko-czechosłowackiego układu handlowego wygasają ulgi na przewóz węgla polskiego przez Czechosłowację i Austrię w połowie lipca. Rząd polski postanowił w drodze dyplomatycznej poczynić kroki dla zabezpieczenia wywozu węgla przez te państwa.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „ODEON”
Ważny na dzień 28 kwietnia 1927
W programie obraz: „Moralność ulicy”
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1,50

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 10
Od wtorku, dnia 26 kwietnia do poniedziałku, 2 maja 1927 r. włącznie.
DLA DOROSŁYCH:
DLA MŁODZIEŻY
„Złodziej z Bagdadu”
Obraz wschodni w 10 aktach.
W roli głównej: W roli głównej, DOUGLAS FAIRBANKS
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne

Nieustanną skargą dzisiejszych naszych rajskich Ew jest „Adamie, nie mam się w co ubrać!”
Z filmu „LUNY” „Liść Figowy”
N. H.

Nadzór sądowy nad firmą „Maksymilian Szyffer“

W dniu 25 kwietnia 1927 roku sąd okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym rozpoznawał podanie adw. Lachmanowicza w przedmiocie zarządzeń nadzoru sądowego nad firmą tow. wyrobów wełnianych Maksymilian Szyffer sp. akc. W podaniu swem adw. Lachmanowicz powołuje się na to że firma powyżej wymieniona istnieje już od 40 lat, w czasie wojny poniosła straty na sumę 282.000 rb. złotych wskutek rekwizycji nie mieckich, następnie straciła z powodu przedwojennych wierzytelności na przerachowaniu 371.000 rb. złotych, w swej późniejszej działalności napotykała się na brak środków obrotowych oraz inne trudności gospodarcze związane z inflacją, a wszystkie te przyczyny wspólnie z ostatnim kryzysem gospodarczym spowodowały pogorszenie się interesów przedsiębiorstwa do tego stopnia, że znalazła się firma w chwilowej niemożności dokonywania punktualnie zapłaty bieżących długów. Znaczna przewyżka aktywów nad pasywami oraz poprawiająca się konjunktura w przemyśle dają uzasadnioną podstawę do przeświadczenia, że można zabezpieczyć tę spółkę akcyjną przed gwałto-

wnem zlikwidowaniem, a nawet uda się tę poważną placówkę gospodarczą podtrzymać przy życiu przez zarządzenie nadzoru sądowego, a wszystkie zobowiązania firmy zostaną uiszczone.

Sąd postanowił nad firmą tow. wyrobów wełnianych Maksymilian Szyffer sp. akc. zarządzić nadzór sądowy na przeciąg 6 miesięcy, licząc od dnia decyzji, sędzią kontrolującym mianować sędziego handlowego Włodzimierza Horodyńskiego, a nadzorczą sądowym inż. Jerzego Klotzmana.

Handel zagraniczny sowiełtów

Za okres czasu 6-ciu miesięcy 1926 — 1927 roku eksport Z. S. S. R. osiągnął 370 2 miliona rubli, import zaś 248 8 miliona rubli. Nadwyżka więc eksportu nad importem wynosi 121,4 miliona rubli.

Notowania bawełny

NOWY JORK. 27 kwietnia. — Dowóz bawełny do portów Atlantyku i Golfu 15,000 wewnątrz kraju 4,000 wywóz na kontynent 8,00. Loco 15,10 maj 14,82—14,83, lipiec 15,12 — 15,13 sierpień 15,18 wrzesień 15,37, październik 15,38 — 15,39 listopad 15,40, grudzień 15,55 — 15,56, styczeń 15,58, marzec 15,74 — 15,75.

NOWY ORELAN. 27 kwietnia. Bawełna. Loco 14,75 maj 14,86 — 14,88, lipiec 15,16 — 15,17, październik 15,34 — 15,35 grudzień 15,48, styczeń 15,48.

BREMA. 27 kwietnia. Bawełna amerykańska 16,77 centów dolarowych za 1 bs.

LIVERPOL. 27 kwietnia. Havas. Bawełna. Notowania początkowe: maj 7,96, lipiec 8,11, październik 8,26, styczeń 8,34.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

DOLARÓWKA 55 40—55,20
5 proc. poz. konwers. 67,50—67
8 proc. poz. konwersyjna 99
Poz. kolejowa 103
8 proc. listy B-ku Gospodarstwa Krajowego 91
8 pr. B-ku Rolnego 91
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 63,25 — 62,75
5 proc. obl. tow. kred. m. W. zł. 62
4 i pół proc. obl. 63.

Ceny futer idą w górę

Na rynku futrzanym obecnie ruch minimalny, właściwy sezon w hurcie rozpocznie się w maju, a zbyt największy będzie w czerwcu i lipcu, sezon w detalu rozpocznie się w czerwcu. W najbliższych dniach wyjadą hurtownicy po zakupy surowych i wyrobionych skór do Niemiec, Anglii i Francji. Sezon zapowiada się dobrze, jednak da się odczuć brak towaru, gdyż wskutek ograniczenia importu zezwolono hurtownikom futrzanym przywieźć z zagranicy w miesiącach maju i czerwcu razem 100 tonn towaru.

W bieżącym roku ceny skór zagranicą bardzo poważnie się podniosły — jak można wnioskować z dotychczasowych danych — podrożeją karakulę o 20 — 30 proc., szopy o 25 proc., tchórze o 15 pr.

lisy o 20 proc., małpy o 30 — 35 proc., sobole o 30 proc., krety o 25—30 proc. Cena skór gotowych w kraju narazie ustalić nie można ponieważ, jak wspomniano, obroty są minimalne.

Ceny skórek surowych ze zwierzyny krajowej przedstawiają się w przybliżeniu następująco: kuny leśne 130 zł., kuny-kamionki 120 zł., tchórze 15—27 zł. za skórki, króliki 9 zł. za 1 kg., borstuki 15 zł., krety 60 gr., gronostaje 20 zł., rysie 100 zł., wilki 90 zł., lisy 65 zł., zajace 5 zł., wiewiórki 5 zł. za skórę. Zależnie od piękności skórek, okolicy pochodzenia etc. ceny te mogą być o kilkanaście procent wyższe lub niższe. Eksport skór w słanie surowym zagranicę jest dość znaczny.

Odpowiedzialność Kolei za towar

W jednym z ostatnich wyroków sąd najwyższy w następujący sposób skomentował artykuł przepisów przewozowych na kolejach polskich z dnia 24 stycznia 1920 roku.

Jeżeli bagaż zostaje nadany na stacji w okręgu, w którym odpowiedzialność kolei została zawieszona, i następnie towar ten ginie,

ale już po wyjściu poza obręb tego okręgu, wówczas kolej nie odpowiada wobec wysyłającego towar tylko w tym wypadku, o ile udowodniono, że utrata bagażu po zostawaniu w związku z okolicznościami, które spowodowały zawieszenie odpowiedzialności w miejscu nadania.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

Na podstawie wyjaśnienia okręgowego urzędu ubezpieczeń w Warszawie z dnia 22 marca r. b. nr. 1206-27 w przedmiocie stosowania zgodnie z brzmieniem art. 9 i 10 Ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 127-23, poz. 1044) odsetek zwłoki od zaległych należności Kasy Chorych z tytułu składek członkowskich,

KASA CHORYCH M. ŁODZI

podaje niniejszem do wiadomości PP. Pracodawców, iż od dnia 1-go maja 1927 r. pobierać będzie od wszystkich zaległości składkowych, które zostały wymierzone, względnie winny być wymierzone do końca m-ca marca r. b. odsetki zwłoki w wysokości 2 proc. w stosunku miesięcznym, o ile uregulowanie zaległości nie nastąpi do końca m-ca kwietnia r. b.

W przyszłości nieuregulowanie składek przez PP. Pracodawców w każdym bieżącym miesiącu za miesiąc ubiegły, pociągać będzie stosowanie 2 pr. zwłoki, poczynając od dnia 1-go następnego m-ca, t. j. składki przypadające Kasie np. za m-c kwiecień, nieuregulowane do końca maja, podlegać będą oprocentowaniu od 1-go czerwca i t. d.

Oznaczona wyżej stopa procentowa rozciąga się również:

a) na zaległości za składki, przypadające od służby domowej za rok 1925, podane w doręczonych w swoim czasie listach i wezwaniach płatniczych oraz na zaległe składki od 1-go stycznia 1926 r. nieopłacone znaczkami, ustanowionymi dla służby domowej; obowiązująca dotąd tabelka oprocentowanych składek ubezpieczeniowych dla służby domowej i dozorców, w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym, od dnia 1-go maja r. b. zostaje unieważniona; od tegoż dnia nowoopracowaną tabelkę można będzie otrzymywać w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska 225, oraz w jej lecznicach;

b) na wszystkich dotychczas udzielone przez Kasę prolongaty zaległych składek, których terminy płatności przypadają po dniu 1-go maja r. b. oraz wszelkie prolongaty, jakie na skutek złożonych podań mogą być udzielone.

Zwraca się jednocześnie uwagę PP. Pracodawcom, że w wypadku niewpłacenia zaległości we właściwym terminie, przy ustaleniu procentów zwłoki liczyć rozpoczyna miesiąc liczony, będzie za cały.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1927 r. KASA CHORYCH M. ŁODZI

(—) Dr. E. Samborski
p. o. Dyrektor

(—) F. Kałużyński
Przewodniczący Zarządu

Do wynajęcia Letnisko

w eleganckiej willi, położonej w pięknym parku, składające się z dwóch mieszkań 2, 3 i 4 pokojowych z kuchnią, werandą, łazienką oraz z wszelkimi wygodami. Wiadomość: ul. Piotrkowska 126, u gospodarza. Komunikacja tramwajowa. 5114—1

Nasiona

pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelnicze) polecają składy L. Jasińskiego, prowadzone odr. 1870, w Łęczycy, ul. Poznańska 30, w Łodzi ul. Andrzeja № 10. Cenniki rozesłane są bezpłatnie.

Polecam **GALANTERJE** oraz wszelkie dodatki do haftu, bielizny :: i krawiectwa damskiego po cenach :: **bardzo przystępnych** SZTUCZNE KWIATY **MARYLA** Piotrkowska 39, front.

Małżeństwo bezdzietne izraelskie (inżynier) **poszukuje 3 lub 4 pokoi** ze wszystkimi wygodami i meblami lub bez, przy inteligentnej rodzinie, tylko w centrum miasta. Oferty: Kilińskiego 93, m. 14, od 1—2. 3111—2

Dr. med. **WIKTOR ZIEGE** Akuszerja i choroby kobiece: Przyjmuje od 9—10 i od 3—6. Ceglarniana 19. Tel. 45-31. 3149—5

ODCIŚKI KŁAWIOL WYROBU LAB. CHEM. FERM. AP. KOMAŃSKI 6944—1

Zwapnienie żył Stan zdenerwowania, zawroty głowy Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki, o leczeniu domowym nieszkodliwym San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebharda et Co. Gdańsk—126a 55—6

Lekarz-dentysta **R. Hanftwurclowa** Sienkiewicza 37, wznowiła przyjęcia.

Gabinet lek. dentyst. **E. FUCHS** Nawrot 4 tel. 27-31 **Przyjmuje osobiście** od 11—2 i od 4—5.30 p.p.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne liczą się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy

NAUKA I WYCHOWANIE

NIEMIECKIEGO gramatyka literatura konwersacja, wyucza indywidualnie doświadczona nauczycielka. Sienkiewicza 40, miesz. 9, 5080-5

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOBERMANY szczenięta do sprzedania. Żeromskiego 9, pracownia bielizny. 3146—1

KUPIE tokarnię, sztanec, telidszmidę i kowadło używane. Oferty do „Głosu“ pod „Zaraz“. 3171—1

ROWER wolne koło, w dobrym stanie do sprzedania. S. Rożniecki, Nowo-Zarzewska № 59. 3061—5

INTERESY HANDLOWE

KUPIE majątek 3—4 włoki z zabudowaniami, ogrodem, blisko Łodzi. Oferty sub „Majątek“ do admin. „Głosu“. 3116—2

SKLEP z mieszkaniem w centrum miasta, nadający się na owocarnię, mleczarnię lub filię rzeźniczą zaraz do wynajęcia. Oferty pod „X. X.“ do „Głosu“. 3170—2

9.000 zł. ulokuje na I numer hipoteki. Wiadomość: Biuro Zleceń „Argus“, Piotrkowska 9, 3176—1

LOKALE I MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe z kuchnią na 1-em piętrze, stolowy umeblowany. Wiadomość: Nowo-Ceglarniana 25, m. 18, między 2—4 po południu. 3157—5

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje na letnisko, w okolicy Strykowa. Wiadomość: Stare Moskule, Gabrych. 3167—2

POSZUKIWANE słoneczne mieszkanie dwu względnie trzy-pokojowe, z wygodami, Pośrednicy pożądan. Oferty do admin. sub. „87“. 3139—2

POSZUKUJE SIĘ mieszkania 4-ro lub 5-ciopokojowego z wygodami, między ul. Anny i Pl. Reymonta, Oferty sub. „Inżynier“ do administracji „Głosu“. 3156—2

POKÓJ umeblowany od zaraz do oddania. Sienkiewicza 37, m. 10. 3175—1

TRZY POKOJE z kuchnią i wygodami, na parterze od 1-go lipca do wynajęcia. Tudzież jeden pokój z kuchnią, na IV piętrze od zaraz. Różana 10, Boraks. 3175—3

DONIESIENIA ROZM.

PRZYJMUJE I NAUCZAM filet, toledo, murecki, teneryfy weneckiej, haftu białego i kolorowego. Piotrkowska 214, Lezer. 3188—2

ZA TŁOMACZA lub szwajcara. Władam językami: polskim, angielskim, niemieckim, żydowskim, litewskim, ruskim, arłackim, poszukuję posady tłomacza lub szwajcara. Oferty do „Głosu“ sub. „Tłomacz“. 3142—3

„GIEŁDA PRACY“

MŁODY CZŁOWIEK, z średnim wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek bądź posady, najchętniej biurowej. Łask. oferty składać pod „Uczciwy“. 3166—1

INTELIWENTNA osoba, znająca się dobrze na krawiectwie i gospodarstwie domowym poszukuje posady do szycia lub gospodarstwa. Adres: ul. Sienkiewicza № 59, sklep obuwni. 3115—2

POTRZEBNA bielizniarka oraz uczennica do szycia wykwinnej bielizny. Zielona 24, m. 6. 3168—2

POSZUKUJE panny do merezek Piotrkowska 214 III p. oficyna. 3174—1

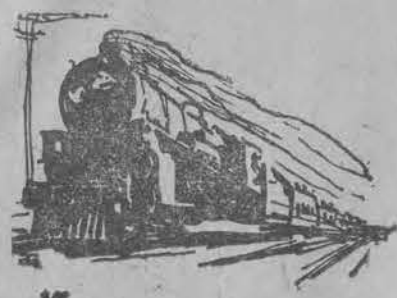
POSZUKUJE zdolnej manicurzystki fryzjer, Piotrkowska 105. 3172—9

Dziś premiera!!!



Dziś 2 arcydzieła

autorów polskich!



Dzis 3 gwiazdy

Polskiego ekranu!



„BUNT KRWI I ŻELAZA“

Erotyczny dramat w 8 akt., osnuty na tle nowel G. Daniłowskiego p. t. „Ostatnie dzieło“ i „Pociąg“.

HALINA ŁABEDZKA

Polska gwiazda ekranowa odtwarza w tym filmie Kobieta, w której rozpętał się bujny temperament, głód szału i rozkoszy.

Ponadto niesamowity dramat w 2-ch aktach, osnuty na tle noweli Stefana Grabińskiego z cyklu „Niesamowita opowieść“ p. t.:

Kochanka Szamoty

w wykonaniu

**Heleny
Makowskiej**

**Juljana
Igo Syma**



Role drugoplanowe grają:

**Wł. Ordyński
D. Kaczanowski
W. Zawiszanka
Leszek Dworn**

i inni.

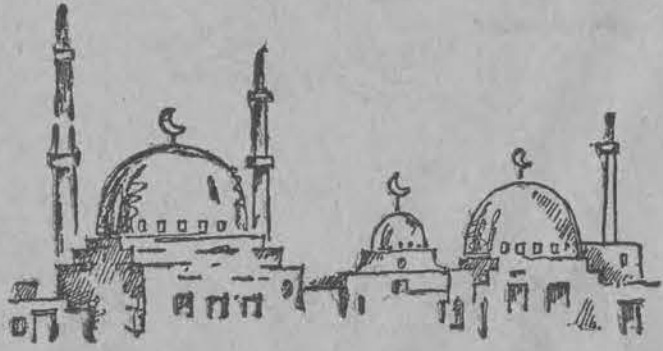
Scenariusz i reżyserja L. Trystan.

Operator L. Zawisławski.

Wytwornia: „Kolos“ w Warszawie.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.





Dziś i dni następnych! Ⓢ Dla młodzieży dozwolone!
Największy tryumf kinematografji!

SYN SZEIKA

Z niezapomnianym czarodziejem ekranu

RUDOLPHEM VALENTINO

W największym jego osłańniem arcydziele z uroczą partnerką

VILMA BANKY



Ostatnie zdjęcia tego filmu zostały wykonane niespełna miesiąc przed śmiercią największego art. świata RUDOLPHA VALENTINO.



Każda z pań, kupująca, bilet otrzyma BEZPŁATNĄ FOTOGRAFIĘ RUDOLPHA VALENTINO.



RUDOLPH VALENTINO



UWAGA: Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne aż do odwołania.

Celem uniknięcia natłoku prosimy uprzejmie Sz. P. o łaskawe przybycie na wcześniejsze seansy.



Orkiestra znacznie powiększona pod batutą p. R. KANTORA.



Początek codziennie o godz. 3,30 w sobotę, niedzielę i święta o godz. 1-ej.

UWAGA: Od godz. 5-ej przygrywa pełna orkiestra.

